

# Lekcja zaangażowania, ideowości i patriotyzmu

W dniach 23 i 24 bm. obradowała w Krakowie wojewódzka przedjazdowa konferencja partyjna.

W konferencji uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, premier PRL tow. Józef Cyrankiewicz, który w czasie obrad wygłosił przemówienie.

Referat o dorobku wojewódzkiej organizacji PZPR w okresie przedjazdowym wygłosił I sekretarz KW tow. Czesław Domagała.

W dyskusji na konferencji zabrano głos 27 mówców.

W toku obrad, po przedstawieniu przez przewod. komisji matki, I sekr. KF PZPR w HiL tow. Tadeusza Wachowskiego kandydatów — konferencja w tajnym głosowaniu wybrała 90 delegatów na V Zjazd partii. M. in. krakowską organizację partyjną będą reprezentować na Zjeździe J. Cyrankiewicz i Cz. Domagała.

Obrady zakończyło wystąpienie I sekretarza KW tow. Cz. Domagały.

Krag reprezentantów dzielnicy N. Huta na V Zjazd partii poszerzył się o towarzyszkę Stanisławę Marglewską-Wałąg, nauczycielkę i zarazem kierownika szkoły podstawowej w Nowej Hucie, członka KD PZPR, którą konferencja

województwa wybrała w skład delegatów.

**D**o obrad konferencji, jej tematyki i omawianych zagadnień, będziemy jeszcze powracać. Dziś — chcielibyśmy podzielić się z czytelnikami wstępnymi refleksjami.

Konferencja nie zamyka dyskusji nad tezami — stwierdził w wygłoszonym referacie tow. Cz. Domagała. Mówił on też o tym, że dyskusja ta, zgłaszanie wniosków przez tysiące ludzi, członków partii i bezpartyjnych, wniosków usprawniających naszą działalność — stanowi przykład szeroko pojętej demokracji socjalistycznej.

Wrogie zagraniczne ośrodki skoncentrowały się na podsycaniu w naszym społeczeństwie tendencji odśrodkowych w stosunku do państw socjalistycznych a zwłaszcza ZSRR, na osłabianiu kierowniczej roli partii oraz w wspieraniu rewizjonistów. Już chociażby z tego więc widać, że walka z rewizjonizmem, tak jak i z wroga propagandą, nie może być akcją jednorazową.

Tylko angażując członków partii w bezpośredni działaniu, w walce z wrogiem klasowym i maskującym swą

działalność rewizjonizmem, nadajemy ofensywny charakter pracy partyjnej i wychowawczej oraz stwarzamy warunki dla rzeczywistej, politycznej jedności partii.

**N**ad całą dyskusją na wojewódzkiej konferencji partyjnej dominowała problematyka kształtowania socjalistycznych postaw. Konferencja była poważnym krokiem naprzód w precyzowaniu zadań politycznego wychowania. W świetle przedjazdowej dyskusji wniosła ona pogłębione i nowe spojrzenie na wiele spraw.

Już zabierający głos w dyskusji, w pierwszym dniu delegat z Huty im. Lenina L. Kowar, podniósł problem zaangażowania w działalność wychowawczą dozoru inżynierjno-technicznego, od którego

(Dokończenie na str. 3)

## Pierwszy sukces olimpijski w historii Hutnika

### STANISŁAW DRAGAN — brązowym medalistą



Pięściarz Hutnika Stanisław Dragan, uczeń trenera Bronisława Olejniczaka, odniósł największy sukces w swej dotychczasowej karierze — wywalczył brązowy medal na XIX Igrzyskach Olimpijskich w Meksyku. Jest to pierwszy medal olimpijski w 18-letniej historii klubu sportowego Hutnika.

O sukcesie Dragana zdecydował bardzo dobry pojedynek ćwierćfinałowy, w którym pięściarz Hutnika pokonał Włocha Facchinelliego. W półfinale Dragan zmierzył się ze starym rywalem Rumunem Moeną. Nasz pięściarz był początkowo mało aktywny ale w miarę upływu czasu coraz częściej dochodził do głosu. W trzeciej rundzie jego przewaga była wyraźna, po jednym z jego ciosów Rumun był leżony. Czytelnicy, którzy oglądali ten pojedynek w telewizji, zwrócili uwagę, że Dragan nie wykorzystał tego naleyście, osłabił swój atak.

Można by dyskutować, czy werdykt sędziowski był w tym wypadku słuszny, no ale jednak brązowy medal też się liczy. Gratulujemy! (wb)

## SZCZEPIENIA PRZECIW TĘCZCOWI

Jak już informowaliśmy, kierownictwo Zakładów Leczniczo-Zapobiegawczych Huty im. Lenina podjęło olbrzymią akcję, mającą na celu czynne uodpornienie przeciw zakażeniu tężcem pracowników tych zakładów przemysłowych, nad którymi sprawuje opiekę zdrowotną.

Z każdym rokiem notuje się szybki wzrost wypadków urazowych, tak poza pracą jak i w pracy. Każde skaleczenie skóry, nawet najdrobniejsze, jest związane z niebezpieczeństwem zakażenia tężcem, które mimo olbrzymich postępów medycyny powoduje bardzo niebezpieczną chorobę kończącą się najczęściej śmiercią.

Szczepienia będą miały charakter zorganizowany. Kierownictwa jednostek organizacyjnych (wydziałów) przystąpią do listy pracowników, dla których zostaną wyznaczone terminy zgłoszeń do szczepień w swoich rejonowych przychodniach lekarskich. Do szczepienia należy każdorazowo zabrać ze sobą legitymację ubezpieczeniową, do której zostanie wpisana odpowiedzialność adnotacja. J.I.



Delegaci Huty im. Lenina w sali obrad.

## DZIŚ

W numerze:

• Dyskusujemy nad tezami na V Zjazd Partii — str. 3.

• Skargi i zażalenia załogi — str. 4.

• Sport — str. 5.

• Spotkanie z gen. Berlingiem — str. 6.

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

# GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 43 (620)

Kraków, 26-31 X. 1968 r.

Cena 50 gr

## Ludzie czynu zjazdowego

### Wkrótce 50-tysięczny silnik przewinie załoga W-21

W tych dniach załoga Wydziału Remontów Elektrycznych HiL (W-21) przystąpiła do remontu jubileuszowego, 50-tysięcznego silnika elektrycznego. Jest to potężny silnik o mocy 320 kW napędzający ssawy w SHowni. W czasie wykonywanego remontu silnik ten zostanie gruntownie przewinięty. Operacji tej dokonuje zespół elektryków-remontowców z nadmistrzem Tadeuszem Zięciowskim na czele. Remontowców przedstawiamy obok.

Należy nadmienić, że załoga Wydz. W-21 odniosła w ciągu 10 lat pracy w hucie wiele sukcesów. Świadczy o tym nie tylko 50-tysięcy wremontowanych silników, ale również liczne, cenne zobowiązania wykonywane w terminie i z nadwyżką. Także tym razem podjęto na cześć V Zjazdu Partii zobowiązanie przyspieszenia prac przy przewinięciu 50-tysięcznego silnika elektrycznego o 8 dni.

Oto członkowie wyróżniającego się zespołu (od góry parami). Sylwester Litwin — brygadzieta nawijalni, Tadeusz Zięciowski — nadmistrz, Czesław Biedziak, Stanisław Tarnawa, Edward Majorek — nawijacz, Mieczysław Kratul — elektryk, Władysław Zajac — mistrz, Józef Knap — elektryk, Stanisław Kaminski — brygadzieta obrabiarek, Bolesław Banaś, Jan Michalski i Stanisław Kubiński — elektrycy. (jd)

Foto B. Luckoś

### Czynny — jedno z piękniejszych osiedli Nowej Huty

Os. Czynny, jakie ma powstać na terenach b. lotniska, przewidziane jest na około 35 tys. mieszkańców. Będzie to jedno z ładniejszych osiedli dzielnicy, posiadające szczególnie dużo zieleni, drzew, krzewów, rabatów kwiatowych.

Zgodnie z planem wewnątrz osiedla zajmie duży park z licznymi urządzeniami sportowymi. M. in. projekt przewiduje budowę hali sportowej i krytej pływalni. W pobliżu parku staną szkoły, przedszkola i inne tego rodzaju obiekty, otoczone setkami ozdobnych drzew i krzewów.

## Uwaga na jakość!

### Blacha ze znakiem fabrycznym HiL musi odpowiadać najwyższemu wymogom

W poprzednim numerze „Głosu” zajęliśmy się bardziej szczegółowo sprawą jakości blachy gorącowałcowanej. Staraliśmy się wykazać jakie konsekwencje powoduje dla huty — i nie tylko dla niej, ale i dla kooperantów — obniżenie jakości wyrobu, nie osiągnięcie zaplanowanego uzysku, nieterminowe i niepełne realizowanie zamówień. Rzecz jednak w tym, że kłopoty jakościowe nie występują tylko w tym jednym wydziale huty, dają one o sobie znać również bardzo wyraźnie i w Wałowni Żelaznej Blach, jednym z czołowych wydziałów, dających gotową produkcję towarową i wpływających swą pracą na wyniki całego zakładu.

#### ZA MAŁY UZYSK

Zacznijmy od blachy zimnowałcowanej w P-62 zarówno dla odbiorców krajowych jak i na eksport. Uzysk jest tutaj decydującym zagadnieniem.

Niedotrzymanie wskaźników bodajże o dziesiątą część procentu powoduje konsekwencje finansowe idące niestety w miliony złotych. Zaplanowany na rok ubiegły uzysk blachy czarnej wynosił — w myśl dyrektyw

Zjednoczenia — 87 proc. Wykonano zaledwie 85,2 proc. Pociągnęło to za sobą ogromną stratę, ale nie na tym chce teraz skupić uwagę. Tęgo roku zaplanowany został uzysk w tej samej wysokości co poprzednio: 87 proc. Jest to doprawdy dość „wysrubowany” wskaźnik, ale chyba realny. Niestety i w bieżącym roku wałowniczy z P-62 nie osiągnął go. W lipcu — dla przykładu — mieli 86,9 proc. uzysku, w sierpniu — 86,9 proc., we wrześniu 87 proc. (brawo!) — to jednocześnie dowód, że wskaźnik nie jest niebotycznie wysoki. Za III kwartał osiągnięto 86,9 proc. uzysku a od początku br. 86,8 proc.

### Hutnicy realizują zobowiązania przedjazdowe

O dalszych wykonanych już w pełni zobowiązaniach zameldowały załogi: WYDZ. RUR. ZGRZEWANYCH i WYDZ. PRZEROBU ŻUŻLA. Pierwsza z nich postanowiła dać ponad plan 4,5 tys. ton rur stalowych, dała natomiast — 5487 ton (120 proc. wykonania). Druga zobowiązała się na cześć Zjazdu Partii wykonać dodatkowo 60.000 ton żużla granulowanego. Dostarczyła już 77,5 tys. ton (130 proc. wykonania).

COWNI ZGNIATACZ w produkcji kęsisk (82 proc.), WALCOWNI ŻELAZNEJ BLACH w produkcji taśmy cietej (80 proc.) i WYDZ. ZASADOWEGO ZMO (75 proc.). Jeżeli nadal pracować będą dobrze i wydajnie, jeżeli dołożą starań, możliwe wydaje się pełne wykonanie podjętych zobowiązań w okresie V Zjazdu Partii. Byłoby to piękne poparcie tego ważnego wydarzenia w życiu narodu, byby to czyn godny przodujących załóg huty.

Są jednakże i minusy, na które należy zwrócić uwagę. Otóż nie wszystkie wydziały poszły naprzód w realizacji zobowiązań. W kilku przypadkach zanotowaliśmy niestety regres. I tak np. załoga WALCOWNI DROBNEJ miała już wykonane zobowiązanie, dostarczyła bowiem więcej niż zadeklarowała profili drobnych (ponad 12.000 ton). Obecnie zrobiła krok w tył, niedobór z ub. miesiąca w ilości ok. 1,5 tys. ton profili drobnych spowodował, że jej zobowiązanie jest znowu niewykonane. Stan realizacji — 94 proc. Cofnęła się również ponownie załoga WALCOWNI ŻELAZNEJ BLACH, która w produkcji blachy czarnej wykazuje obecnie tylko mały procent realizacji zobowiązań oraz załoga Wielkich Pieców. (jd)

Dwie dziesiąte procenta, to na pozór bardzo niewiele. A jednak. Kryje się za tym większe zużycie wsadu czyli blachy gorącowałcowanej w kregach. Przeliczmy procenty na metal: okazuje się, że na samym tylko wsadzie kosztowało to wałowniców 1110 ton blachy. A na złotówki strata wyniosła ok. 1,8 mln. Kwota nie do pogardzenia, nawet dla takich „potentatów” jak Wałownia Żelazna Blach. Liczmy dalej. Ze wsadu, który został stracony dla produkcji można było uzyskać 960 ton blachy czarnej. Po sprzedaniu tej blachy odbiorcom, do kasy huty wpłynęłoby dodatkowo 5,9 mln złotych. Zsumujmy to co utracono z identycznego powodu w Wałowni Gorącej Blach i tutaj, okaże się, że bilans pracy naszej huty mógł być o ponad 80 mln złotych lepszy. Ta liczba mówi sama za siebie.

#### NIEZREALIZOWANE ZAMÓWIENIA

Przejdźmy teraz od finansowej strony zagadnienia do tego, co równie ważne, a może nawet jeszcze ważniejsze. Do realizacji konkretnych zamówień klientów. Niestety i z tym nie jest różowo. Obserwujemy spadek wykonania zamówień (na blachę czarną, trafo i taśmę) w porównaniu do sierpnia br. Wówczas zadania wykonane były w 99,16 proc., we wrześniu natomiast w 99,06 proc. Tonażowy „dług” Wałowni Żelaznej wynosił wtedy 3,6 tys. ton, teraz (Dalszy ciąg na str. 4)

# Włodzimierz Sokorski spotkał się ze ZBoWiD-owcami HIL



Tow. Sokorski wpisuje się do pamiątkowej książki. Fot. J. Podlecki

W ramach obchodów XXV rocznicy Ludowego Wojska Polskiego przybył do naszej huty na zaproszenie Zarządu Fabrycznego ZBoWiD I zastępcą dowódcy I Dywizji WP im. Tadeusza Kościuszki płk Włodzimierz SOKORSKI. Obecnie przewodniczący Komitetu ds. Radia i Telewizji. Po zwiedzeniu huty, tow. W. Sokorski udał się do Klubu ZBoWiD HIL, gdzie dawni żołnierze z Sielc serdecznie go powitali. Z zainteresowaniem zwiedził muzeum ZBoWiD HIL, po którym oradował Gościa przez tow. Antoni Daikowski.

Następnie odbyło się żołnierskie spotkanie w Klubie ZBoWiD HIL, który nie mógł pomieścić wszystkich przybyłych na uroczystość kombatanów. Na spotkanie przybyli m. in.: płk. Aleksander Pasierbiński — z-ca przew. Zarządu Okręgu ZBoWiD w Krakowie, płk Karol Betlej, mgr inż. W. Künsler — z-ca prezesa Zarz. Oddz. ZBoWiD. Po powitaniu miły gość podzielił się wspomnieniami z okresu powstawania I, II i III Dywizji Wojska Polskiego na ziemi radzieckiej.

Spotkanie zakończone zostało występami zespołów artystycznych ZDK HIL, które tow. Sokorski obdarzył kwiatami. J. B.

# Załoga HPR przyspiesza remont w. pieca nr 3

Przed kilku dniami został wygaszony wielki piec nr 3 huty celem dokonania jego kapitalnego remontu. Jest to ogromne i bardzo kosztowne przedsięwzięcie. Wystarczy powiedzieć, że koszt remontu tego stalowego kolosa wyniesie ponad 55 mln złotych, a czasokres prac — ok. dwóch miesięcy. Remont wykonuje załoga OR HPR z naszej huty wsparta specjalistycznymi ekipami śląskiego HPR. W tej chwili prace angażują kilkuset pracowników, a w chwilach najwyższego natężenia

robót, liczba remontowców wzrosnie jeszcze bardziej. Remontowcy z HPR podjęli na cześć V Zjazdu PZPR wiele zobowiązań i zaciągnęli warty pracy. Przede wszystkim zamierzają oni przyspieszyć termin oddania pieca do eksploatacji załodze P-40 dzięki czemu będzie ona miała możliwość wyprodukowania dodatkowo tysięcy ton surowców. To wielkie i cenne zobowiązanie załogi HPR wykonywane jest ofiarnie od samego rozpoczęcia remontu. Życzymy pomyślnej, pełnej realizacji! (jd)

# Kącik TRZZ

## TRASA ZAMKÓW ŚLĄSKICH

W dniach 26—27 bm. Zarząd Fabryczny TRZZ organizuje wyprawę naukowo-turystyczną „trasa zamków śląskich” do Opola i Wrocławia. Wyjazd autobusem w dniu 26. X. o godz. 13 z Placu Centralnego. W czasie zwiedzania będą fotografowane zabytki historyczne odbudowane ze zniszczeń wojennych. Z amatorskich zdjęć będzie zorganizowana wystawa fotografii Ziemi Zachodnich.

Z okazji 19 rocznicy powstania NRD w dniu 18 bm. w Ognisku Młodych odbyło się spotkanie młodzieży robotniczej z dyr. Ośrodka Kultury i Informacji NRD w Krakowie tow. Harry Kirschem. W spotkaniu wzięło udział 80 osób. Żywa dyskusja świadczyła o zainteresowaniu młodzieży sprawami niemieckimi. Tow. H. Kirsch charakteryzował osiągnięcia ustroju socjalistycznego w NRD, jak również podał przykłady odradzania się faszyzmu i hitleryzmu w NRD.

## WYSTAWA O BRECHCIE

W wyniku współpracy z Ośrodkiem Kultury i Informacji NRD w Krakowie — Zarząd Fabryczny TRZZ otrzymał zestaw plansz z Berlina o B. Brechcie. W tej chwili wystawa została przekazana do ZDK — HIL, z kolei zostanie ekspozycyjna w kółkach wydziałowych TRZZ. Plansze obrazują dorobek twórczości B. Brechta. Otwarcie wystawy nastąpi 28 bm. Odbędzie się też występ artystów scen krakowskich, którzy wykonają songi Brechta — o godz. 19.30 w ZDK os. Młodoc.

Członkowie i sympatycy TRZZ mile widziani na obchodach. MIKOŁAJ SAJEWICZ

## Dziś kolejne losowanie książeczek samochodowych PKO

W sobotę 26 bm. odbędzie się o godzinie 9 w sali kina „Związkowiec” w Krakowie przy ul. Grzegorzeckiej 71, kolejne losowanie premii w postaci samochodów osobowych wśród właścicieli premiiowych, umiejscowionych książeczek oszczędnościowych PKO, wystawionych na terenie Krakowa i województwa krakowskiego. Tym razem rozdane zostaną samochody następujących marek: Warszawa 204, Moskwiacz 408, Wartburg Standard 353, Trabant limuzyna 601, Trabant combi 601, Syrena 104.

# Dla hutników — kuracjuszy

Załoga Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina oraz przedsiębiorstw podwykonawczych, oprócz swego podstawowego zadania, jakim jest budowa kombinatu, realizuje szereg inwestycji również na innym terenie. Aktualnie na przykład budowniczo kombinatu wznoszą pijalnię zdrową w Krynicy. Ten piękny obiekt, który ma być gotowy w 1970 roku, przyczyni się w znacznej mierze do rozszerzenia usług perły naszych uzdrowisk. Oprócz właściwej pijalni, która pozwoli na znaczne zwiększenie produkcji wód leczniczych, w budynku ulokowana zostanie m. in. sala koncertowa. Koncerty orkiestry zdrojowej, tra-

dycyjnie już cieszą się dużym powodzeniem u krynickich kuracjuszy.

Generalnym wykonawcą pijalni jest Zarząd Budowlano-Montażowy nr 2 PPB HIL, wb



Kierujący budową mistrz Andrzej Prusak.

uczestnikom dużą pomoc w dalszej pracy komisji. Tow. Henryka Stalmachowska omówiła obszernie rozwój ruchu kobiecego w świecie i w Polsce, objaśniła szereg dokumentów i uchwał regulujących działalność organizacji kobiecych. Sekretarz RZK tow. Alfred Miodowicz wygłosił prelekcję na temat stosunków międzyludzkich, współpracy w zakładach i wydziałach — w świetle tez V Zjazdu PZPR. O sprawach bezpieczeństwa i higieny pracy mówił tow. Henryk Goździał. Żywa dyskusja wywołał wykład o prawie pracy i nieporozumieniach wynikających między pracownikami i kierownictwem. Padło wiele pytań, na które wyczerpującej odpowiedzi udzielał prelegent — przewodniczący Komisji Rozjemczej przy RZK HIL mgr Antoni Bochenek.

W drugim dniu szkolenia do Sromowiec przybyła także Komisja Młodzieżowa przy RZK. Wszyscy uczestnicy wrócili z przekonaniem, że takie szkolenia są bardzo potrzebne i pożyteczne. (kp)

# Jak wykonujemy plan?

## TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HIL DO DNIA 24 BM. WL.

	proc. planu
ZMO — wyroby szmatowe	100
wyroby zasadowe	103
dolomit	93
wapno	107
wyroby smołowo-dolom.	115
ZK — koks ogółem	99
koks wielkopiecowy	99
smoła	102
benzol	97
siarczan amonu	100
Aglomerownia nr 1	109
Aglomerownia nr 2	106
Wielkie Piece — surowka	106
Wydz. Przerobu Żuźla	
żuźel granulowany	102
żuźel pielisty	12
żuźel kawałkowy	118
Stalownia Martenowska	109
Stalownia Konwertorowa	106
Wydz. Wlewnic — wlewnice	110
Wydz. Walcowni Wstępne	
kępska prod. surowa	105
prod. gotowa	105
kępy prod. surowa	102
prod. gotowa	102
Walcownia Slabing	
slaby prod. surowa	119
prod. gotowa	114
Walcownia Goraca Blach	
prod. surowa	107
prod. gotowa	101
Walcownia Drobna	

profile drobne prod. sur.	98
prod. gotowa	99
walcówka prod. surowa	113
prod. gotowa	108
Walcownia Zimna Blach	
blacha czarna prod. sur.	108
prod. gotowa	102
blacha cyn. prod. sur.	101
prod. gotowa	102
blacha ocynowana ogn.	100
prod. gotowa	101
blacha cyn. elektrolit.	98
prod. gotowa	93
tasma	89
Wydz. Rur Zgrzewanych	
rury prod. surowa	114
prod. gotowa	104
profile zimno gięte	91
Wydz. Odlewnie	
prod. ogółem	97
stal elektryczna surowa	100
odlewy stalwne	71
odlewy żeliwne	97
Wydział W-3	
wyroby kute ogółem	93
odkwaśki swob. kute	92
prod. ogółem	67
konstrukcje stalowe	100
Siłownia — energia elektr.	102
Stalownia HIL — stal ogółem	108

PRACOWALI DOBRZE I RYTMICZNIE. W ostatniej dekadzie bież. miesiąca weszło kilka wydziałów w huty z bardzo dobrymi wynikami produkcyjnymi. Dzięki rytmicznej realizacji zadań dobowych udało się im

## Dla uczczenia V Zjazdu Partii

# 3 kwartały w TE — 216 proc. wykonanych zobowiązań

Efekty współzawodnictwa pracy w TE za 3 kwartały br. są bardzo zadawalające. Wartość podjętych i zrealizowanych zobowiązań produkcyjnych, oszczędnościowych i czynów społecznych zrealizowanych w ciągu 9 miesięcy br. wynosi 26.220.928 zł, co stanowi 216 proc. w stosunku do zawartej umowy o socjalistycznym współzawodnictwie pracy na cały rok 1968 pomiędzy KSR TE a KSR HIL. Osiągnięcie tych wyników było możliwe dzięki akcji podejmowania przez załogę dodatkowych zobowiązań dla uczczenia V Zjazdu Partii.

Wydział Siłownia W80 — wytworzenie ponad plan 4.000 MWh energii elektrycznej o wartości 1.242.000 zł.

Ponadto w ramach czynu zarzadowego utworzonych zostało 5 nowych BPS, a z istniejących już 24 BPS walczą o zaszczytny tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej im. V Zjazdu PZPR.

Powstały również warty produkcyjne w liczbie 130 w poszczególnych wydziałach Pionu TE.

Jak z powyższego wynika, ruch współzawodnictwa oraz akcja podejmowania zobowiązań dla uczczenia V Zjazdu PZPR rozwija się prawidłowo i dlatego też kolektyw Pionu TE wystąpił z inicjatywą stworzenia dodatkowych bodźców ekonomicznych, ustalając 3 premiowane miejsca dla wyróżniających się wydziałów. Przewidziane zostały również trzy miejsca premiowane dla wyróżniających się w pracy BPS. M. P.

Z cenniejszych zobowiązań zadeklarowanych dodatkowo przez załogę dla uczczenia V Zjazdu PZPR wymienić należy chociażby:

Wydział Gazowy W25 — wytworzenie ponad 15.000.000 Nm sześci. tlenu przemysłowego o wartości 4.212.700 zł.

Wydział Ciepły W25 — ponad plan 50.500 ton pary o wartości 2.154.834 zł.

# Dodatkowa produkcja

Przed zbliżającym się V Zjazdem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, załoga Huty im. Lenina w dalszym ciągu podejmuje wartościowe zobowiązania produkcyjne i społeczne.

ganie wielkopiecowym — w celu poprawy warunków bhp w Stalowni Martenowskiej.

Ponadto pracownicy inżynierjno-techniczni komórek funkcjonalnych GI. Energetyka podjęli w sumie 13 zobowiązań, obejmujących rozwiązania szeregu problemów zagadnień technicznych i ekonomicznych, mających wpływ na poprawę wyników gospodarczych pionu. (P.M.)

Ostatnio o postanowieniach tych zameldowali pracownicy Pionu GI Energetyka. I tak np. w Wydziale Remontów Elektrycznych cała załoga wraz z produkującą BPS R. NOWAKA — podjęła się skrócić czas remontowanych maszyn elektrycznych na łączną wartość 422 tys. zł. oraz przepracować społecznie 3500 godzin.

## Takich spotkań więcej!

Załoga Oddziału Wytwórni Tłenu w Wydziale Gazowym pod kierownictwem inżynierów W. REJMANA i S. DOBROWOLSKIEGO zobowiązała się do wyprodukowania ponad plan 5 mln m<sup>3</sup> tlenu przemysłowego, a pracownicy Oddziału Sieci i Stacji Gazowych kierowani przez mistrza J. KALISIA wykonają dodatkowo prace związane z odcięciem rurociągów po

7 bm. w przedszkolu nr 113 w osiedlu Jagiellońskim odbyło się spotkanie przedstawicieli zakładu opiekuńczego P-60 z kierownictwem przedszkola, gronem wychowawczym, personelem pomocniczym i komitetem rodzicielskim. Analizując wyniki dotychczasowej współpracy z zakładem opiekuńczym, kierowniczką przedszkola ob. Maria Gałek wyraziła uznanie dla postawy opiekunów. Omówiono plan dalszej współpracy, dotyczącej zagadnień wychowawczych, przygotowania dzieci do życia w socjalistycznym społeczeństwie. Planuje się m. in. wygłoszenie prelekcji i odczytów dla rodziców, przez zapraszanych specjalistów i pedagogów.

Począwszy od dnia 16 października Oddziału PKO prowadzące rachunek wkładów na tych książeczkach, udostępniają zainteresowanym — za okazaniem książeczek — spisy książeczek PKO zakwalifikowanych do losowania. Ponadto spisy te będą udostępnione za okazaniem książeczek osobom obecnym na sali losowań w dniu 26 października br. przez jedną godzinę przed ustalonym terminem losowania tj. między godziną 8 a 9.

Miła niespodzianką było przybycie wraz z przedstawicielami wydziału opiekuńczego (tow. Rubiniak i Burda) — uczestnika szlaku bojowego od Lenino do Berlina ob. Piotrowskiego, którego barwne wspomnienia z lat wojny bardzo urozmaiciły spotkanie. Miało ono wyjątkową wymowę, zbiegło się bowiem z 25 rocznicą powstania Ludowego Wojska Polskiego. Więcej takich spotkań! LUDWIK BANKOWSKI

Nowa Huta ma — jak dotąd — duże szczęście do losowań samochodowych książeczek, świadczą o tym duża ilość pojazdów, które przypadły już tej dzielnicy. Zobaczymy, czy i tym razem uśmiechnie się do nas szczęście. (jd)

wysoko przekroczyć plany. Bardzo dobrze od początku października pracuje załoga Wielkich Pieców. Wykonała swe zadania dając dodatkowo 13 tys. ton surowców. Dobrze spisyły się też załogi obu naszych Aglomerowni. Wykonały one plany w 109 proc. (spiekalnia nr 1) i w 106 proc. (spiekalnia nr 2). Dodatkowa produkcja aglomeratu wyniosła ok. 14 tys. ton. Doskonale pracuje załoga Stalowni Martenowskiej. Rozwinęła ona bardzo mocne tempo pracy, wykonała plan w 109 proc. Dodatkowa produkcja stali wyniosła ok. 15 tys. ton. Dotrzymali jej kroku sąsiedzi ze Stalowni Konwertorowej. Wykonali zadania w 106 proc. dając ponad plan ok. 4 tys. ton stali. Zanosi się więc na bardzo dobry rezultat w skali miesiąca: dodatkowa produkcja stali w hucie zbliża się już do 20 tys. ton, a to oznacza bardzo dobre zaopatrzenie we wsad naszych wydziałów walcowniczych.

WYKONALI ZADANIA PRODUKCYJNE. Bardzo dobrze pracowała też załoga Wydz. Wlewnic. Wykonała plan w 110 proc., data dodatkowo ok. 800 ton wlewnic. Dobrze i rytmicznie wykonywały swe zadania załogi Wydz. Walcowni Wstępne oraz Walcowni Slabing. Plan produkcji kępskiej został wykonany w 105 proc. (dodatkowa ich produkcja wyniosła ok. 7 tys. ton), plan produkcji kęsów — w 102

proc. (dodatkowa produkcja ok. 700 ton). Pochwała należy ze szczególnie walcownikom ze Slabinga — pokonali oni już trudności wstępnego okresu eksploatacji, pracują coraz lepiej. Plan wykonali w 114 proc. dając dodatkowo ponad 5 tys. ton slabów.

POZOSTALI W TYLE. Są jednakże i „cienie”. Kilka załóg nie wykonało zadań produkcyjnych, pozostało w tyle. Załoga ZK huty uzyskała po 99 proc. wykonania planu koksu ogółem i koksu wielkopiecowego. Nie wykonała zadań załoga Walcowni Drobnej w produkcji profili, niedobór jest niewielki, wynosi ok. 100 ton. Nie został również wykonany plan produkcji blachy ocynowanej elektrolitycznie i tasmy; niedobory wynoszą po kilkaset ton. ŚREDNI CZAS POSTOJU WAGONÓW DWA RAZY PRZEKROCZONY. Uwaga: w ciągu ostatnich dni nastąpiło znowu pewne pogorszenie rotacji wagonów PKP w hucie. Są przekroczenia limitu, który wynosi obecnie 11,1 godzin. Oto jak w poszczególnych dniach kształtował się średni czas postoju wagonów PKP na terenie HIL: 17 bm. — 9,7 godz., 18 bm. — 12,3 godz. (przekroczenie!), 19 bm. — 13,6 godz. (przekroczenie!), 20 bm. 10,5 godz., 21 bm. — 9,9 godz., 22 bm. — 7,4 godz., 23 bm. — 8,2 godz. (jd)

# Aktyw kobiecy szkoli się

W niedzielę 20 bm. zakończyło się trzydniowe, wyjazdowe szkolenie Komisji ds. Kobiet Pracujących przy Radzie Zakładowej Kombinatu. Szkolenie odbyło się w domu czasowym HIL w Sromowcach Niżnych, gdyż wyjazd ten miał na celu — poza szeregiem cennych wykładów — także bliższe poznanie się i wymianę doświadczeń aktyw kobiecego z wy-

działów huty. Cel ten został w pełni osiągnięty. Uczestniczki — przewodnicząca wydziałowych komisji ds. kobiet pracujących — miały wiele ważnych spraw do omówienia i szereg doświadczeń z własnych wydziałów do przekazania koleżankom, co w dalszej konsekwencji ułatwi wzajemne kontakty i wzmocni współpracę. Samo szkolenie przyniesie

# Uznanie za odwagę!



Foto: B. Luekoś

Są sytuacje, w których szybkość działania i trafność decyzji mogą wytynąć na uratowanie ogromnego majątku. I jednocześnie — zważając się, brak zdecydowania i inicjatywy, może spowodować poważne straty. Postawę charakteryzującą się odwagą i wielką inicjatywą wykazał ostatnio STEFAN RYS — kierownik samochodu marki „Zuk” w naszym Wydziale Transportu Samochodowego, zatrudniony tutaj od 3 lat (w hucie od z górą 15 lat). O czynie, którego dokonai warto napisać kilka ciepłych słów. Pełni na nie bowiem zawzięty.

ogarnął wóz — spowodowałyby wybuch benzyny i gwałtowne rozprzestrzenienie się ognia. Niechybnie zajęłaby się stacja benzynowa. Skutki mogły być tragiczne.

Nasz kierowca zauważył jednak, że większe niebezpieczeństwo niż płonący samochód, stanowi kanister z benzyną stojący dosłownie tuż koło pompy benzynowej i również płonący. Miał tego, paliła się już także rozlana na ziemi benzyna. Każdej sekundy mógł nastąpić wybuch. Stefan Rys nie namyślał się ani chwili, błyskawicznie wyskoczył ze swego wozu, złapał gaśnicę, rzucił się gasić pożar kanistra. Czy zdawał sobie sprawę z niebezpieczeństwa? Mógł przecież — w razie wybuchu benzyny odnieść ciężkie poparzenia. Nie myślał o tym, chociaż jako kierowca wiedział doskonale, że z płonącej benzyny nie ma żartów. Działł. Nie mógł inaczej postąpić.

Interwencja okazała się skuteczna. Przy pomocy gaśnicy zdołał stłumić pożar w zarodku. W tym samym czasie udało się ugasić także autobus — Straż Pożarna HIL, która niebawem przyjechała na miejsce — nie miała już nic do roboty.

Bez wielkich słów i patosu, można chyba stwierdzić, że Stefan Rys swym odważnym, dzielnym czynem uratował stację benzynową HIL przed zniszczeniem. Szczere, serdeczne gratulacje za taką postawę! (jd)

# Dyskutujemy nad tezami

# na V Zjazd PZPR

**Teofila Nitschke** — członek prezydium Rady Zakładowej ZMO

## Stosunki międzyludzkie — ważna sprawa

— Zapoznając się z tezami na V Zjazd zwróciłam szczególną uwagę na poruszenie w nich spraw międzyludzkich. Jest to bardzo ważne zagadnienie. Z długiej już mojej pracy związkowej, z doświadczeń w niej nabytych staram się wyciągnąć wnioski również w zakresie stosunków międzyludzkich.

Interesują mnie zwłaszcza sprawy kobiet w naszym Zakładzie Materiałów Ogniotrwałych. Pracuje ich tutaj około 280, a więc nie mało, głównie w wydziale szamotowym i chromomagnezytowym. Uważam, że dlatego głos kobiet powinien być bardziej liczny w sprawach produkcyjnych, że powinny one

pełniej wykonywać rolę wśrodogospodarzy. Komisja Kobieta przy Radzie Zakładowej współdecyduje o sprawach socjalnych, jak np. rozdział wczasów, miejsc na kolonach i zimowiskach, kobiety uczestniczą również w sprawach bhp, ale to jeszcze nie wszystko. Większy powinien być udział kobiet w kolektywach wydziałowych, zdanie ich powinno być cenione i wysłuchiwane w każdej ważniejszej sprawie wydziału zatrudniającego kobiety.

Z drugiej strony również same kobiety pracujące w ZMO powinny śmiało aktywnie brać udział we wszystkich sprawach dotyczących Zakła-

du i ich spraw zawodowych. Niewątpliwie wtedy kobiety będą częściej zauważane przez kierownictwo wydziałów.

Wśród problemów pracowników ZMO spotykam także problem płac. Mianowicie zrównania kobiet pod względem placowym z mężczyznami, jeśli wykonują dobrze tę samą pracę, jak mężczyźni. Zdarzają się bowiem jeszcze nierówności w systemie wynagradzania, niczym niesprawydlawione, skoro mamy równouprawnienie kobiet. Poruszam te sprawy, ponieważ one także należą do problemów międzyludzkich, dyskutowanych w Zakładzie i istniejących naprawdę. W dotyczącej się obecnie wielkiej dyskusji przedjazdowej, obejmującej całą załogę huty, w tym i naszych Zakładów, jest miejsce na wszystkie te sprawy, które ujęte zostały w tezach przedjazdowych, wytyczających kierunki dyskusji. Dużo można w ten sposób poprawić.

**Tadeusz Salamon** — mistrz technolog ZMO

## Za pośrednictwem propagandy wizualnej

wana również przez nasz nowy zespół redakcyjny. Tematyka przedjazdowa poruszana w gazetkach jest także moim wkładem, wraz z całym zespołem redakcyjnym, w dyskusję przedjazdową, w przygotowanie do V Zjazdu. W gazetkach tych pokazujemy ludzi dobrej roboty, realizujących czyn szkodowy dla zachęcenia innych, podajemy wyniki wykonania zobowiązań na V Zjazd, piszemy o wnioskach zgłoszonych przez naszą załogę i dajemy bedziemy informację, jaki jest tok załatwiania ich w Zakładzie, hucie i po za nią.

Gazetki te opracowaliśmy, mimo iż ostatnio ja na przykład jestem zaangażowany w dokonywanych w moim wydziale non stop próbach kolkowania wyrobów smołowodolomitowych, co jest aktualnie bardzo ważnym zadaniem. Jednak muszę znaleźć czas również dla pracy nad propagandą wizualną, gdyż jastrzy moje zamiłowanie. Wkład w przygotowanie do V Zjazdu. Taki element propagandowy jak gazetki ściennie, związane tematycznie z V Zjazdem uważam za bardzo potrzebny i wzbogacający dyskusję.

— W dyskusji nad tezami bardzo zainteresowały mnie wypowiedzi w sprawie urlopów dla pracowników fizycznych. Wyrażane w nich zadowolenie z rozwiązania tej sprawy.

Mój wkład w dyskusję przedjazdową polega przede wszystkim na współdziałaniu w rozwoju propagandy wizualnej w ZMO. Kiedyś, na Tydzień Państwa Polskiego mój wydział dostał pierwsze miejsce we współzawodnictwie w propagandzie wizualnej. Dziś, jako członek nowopowstałego zespołu centralnego gazetek ściennych w ZMO, uczestniczę w redagowaniu i plastycznym rozwiązywaniu gazetek ściennych.

Powstały ostatnio cztery nowe gazetki ściennie w wydziałach ZMO oraz na zmontowanie obudowy czekała już dłuższy czas, nowa, wielka centralna gazetka ścienna, przygotowa-

Od paru lat trwają w naszym kraju prace zmierzające do zalenia i kodyfikacji prawa karnego. Istniejący i obecnie obowiązujący kodeks karny pochodzi jeszcze z 1932 roku; ponieważ posiada on wiele luk i nie od-

powiada nowym warunkom społeczno-politycznym w Polsce, wzbogacony został szeregiem dodatków czyli tzw. aneksów. Teraz chodzi o uporządkowanie i ujednoczenie tego jakże ważnego dla wy-

**Spotkanie z prof. Jodłowskim**

## Hutnicy dyskutują nad projektem nowego kodeksu karnego

miaru sprawiedliwości — dokumentu.

Sejm PRL zapoznał się już z projektem nowego kodeksu karnego i przedyskutował go. Obecnie chodzi o zapoznanie z projektem szerokich kręgów społeczeństwa, o wysłuchanie na jego temat uwag i opinii, które mogą być jeszcze uwzględnione w ostatecznej redakcji kodeksu. Stanowi to jeszcze jeden przykład prawdziwej demokracji socjalistycznej w naszym kraju.

W hucie odbyło się ostatnio spotkanie z wybitnym prawnikiem — prof. dr Jodłowskim, z posłem tow. Kazimierzem Kurasiem oraz z przedstawicielami Prokuratury i Sądu Powiatowego w Nowej Hucie. Zasadnicze zmiany wprowadzane do projektu nowego kodeksu karnego przedstawił aktywni społeczno-politycznemu i gospodarzemu HiL poseł tow. Kuras. Wypunktował zwłaszcza rzecz w projekcie nowego kodeksu najważniejszą, mianowicie częściowe odstąpienie (w drobnych oczywiście przypadkach przewinień) od represji karnej, na rzecz działania środków natury wychowawczej. Chodzi tutaj przede wszystkim o sądy społeczne, sądy robotnicze, komisje pojednawcze i o rozwinięcie szerszej działalności przez kolegiarno-orkęjące.

Po wystąpieniu posła Kurasia, który zagadnienie przedstawił bardzo dokładnie, padło szereg pytań z prośbą o wy-

jaśnienie niektórych interesujących towarzyszy zagadnień. Odpowiedzi na te pytania udzielił przedstawiciel Sądu Powiatowego w Nowej Hucie oraz sam profesor.

Wydaje się, że warto kilka zagadnień, chociażby najkrócej przedstawić. Szeroko dyskutowana wśród społeczeństwa była zwłaszcza sprawa kary śmierci. W nowym kodeksie zostaje ona utrzymana, ale tylko jako wyjątkowy rodzaj kary, stosowany w najcięższych przypadkach. Karę dożywotnego więzienia proponuje się zastąpić karą 25 lat więzienia. Nie będzie już też zróżnicowania kary aresztu i więzienia — przyjęte zostaje jednolite określenie: kara pozbawienia wolności. Bardziej surowo traktuje nowy kodeks przestępów tzw. powrotnych czyli recydywistów. Zaostrza represje wobec przestępców gospodarczych, a zwłaszcza wielkich aferzystów. Wprowadza nowość w postaci tzw. nadzoru ochrony (zakaz zmiany miejsca pracy, obowiązek pobytu w określonej miejscowości itp.). Skracca okres, po którym można ubiegać się o zatarcie wyroku w rejestrze skazanych z 10 lat do 5 lat.

To oczywiście tylko kilka wybranych postanowień zmian zawartych w projekcie nowego kodeksu karnego. Bardzo dobrze się stało, że nasi hutnicy mieli możliwość wypowiedzenia swej opinii.

(Jd)



Fragment prezydium konferencji.

## Z przedjazdowej wojewódzkiej konferencji PZPR

(Dalszy ciąg ze str. 1)

go robotnicza załoga wymaga więcej, aniżeli sprawnej organizacji produkcji itp. Mówił on też — w tym aspekcie — o roli stowarzyszeń inżyniersko-technicznych.

Delegat budowniczych HiL K. Jasek, I sekr. KZ, omówił w wystąpieniu nowe formy organizowania współdziałania członków partii na budowie, reprezentujących różne specjalistyczne przedsiębiorstwa.

**A** oto niektóre akcenty z dyskusji na konferencji. — Bez szerokiego oparcia się o klasę robotniczą nie jest możliwe skuteczne zwalczanie reakcyjnych, rewizjonistycznych i syjonistycznych poglądów oraz ich nosicieli. Należy zwiększać ilość robotników we wszystkich władzach partii do KC włącznie. Trzeba wyciągać wnioski do ludzi ślamiarnych, zaniedbujących realizację postulatów zgłaszanych w dyskusji; ludzi piastujących stanowiska w administracji terenowej czy gospodarce, którzy kierują się własnym interesem, zawodzą na froncie wychowania socjalistycznego, intrygantów, karierowiczów itp.

Szczególnie wiele uwagi poświęcono młodzieży, od której — oprócz działania w sferze ideologii i propagandy — zaczyna się atak na podstawowe zasady socjalizmu, partię — wrocie zagraniczne środki oraz krajowi rewizjonści.

Jednym z naczelnych zadań w pracy wśród młodzieży staje się zwalczanie kosmopolitycznych wzorców osobowych;

demaskowanie lansowanego przez burżuazyjną imperialistyczną propagandę tzw. modelu „obywatela świata” — i przeciwstawianie mu zaangażowanego patriotycznie, socjalistycznego, polskiego ideału wychowawczego. Krzewienie, w miejsce złudzeń o „łatwym życiu” — zaangażowanego społecznikostwa, wychowania poprzez pracę, walkę i udział w politycznej działalności organizacji młodzieżowych.

**W**śród spraw poruszanych w wystąpieniu towarzysza Józefa Cyrankiewicza, do których jeszcze powrócimy, warto podkreślić wysoką ocenę konferencji. Towarzysz premier powiązał ją z łączeniem przez dyskutantów najważniejszych dziś zadań: umacniania, w walce z

rewizjonizmem, kierowniczej roli partii i nadania klasie robotniczej, właściwej rangi w społeczeństwie. Właśnie kampania przedjazdowa do tego się przyczyniła.

Odpieranie ataku przeciwników politycznych — powiedział na zakończenie obrad towarzysz Cz. Domagała — doprowadziło do ogromnej mobilizacji całej partii, wzrostu odpowiedzialności wszystkich członków i uaktywnienia klasy robotniczej. Łącząc zagadnienia polityczne i ideologiczne z gospodarczymi, hartując w walce szeregi partyjne, należy stale podnosić poczucie odpowiedzialności i kontrolę egzekwowania wniosków zgłaszanych w dyskusji.

R. WOLSKI

## 7 nowych OOP

Obecnie organizacja partyjna HiL i HPR liczy 7.181 członków i kandydatów partii, w tym 412 kobiet. W związku ze stałym rozwojem organizacji partyjnej zmienia się struktura organizacyjna Komitetu Fabrycznego PZPR. W miesiącu październiku br. na wniosek egzekutywy Komitetu Fabrycznego PZPR przeprowadzono wybory w 7 oddziałowych organizacjach partyjnych.

Załączki dobrej pracy partyjnej uwiłocznily się podczas samych wyborów. Aby nie być gołosłownym, podam jeden z przykładów. W dniu 22 bm. odbyło się zebranie wyborcze OOP przy Oddz. Żużla Płynnego W-41. Nowa organizacja partyjna liczy 64 członków i kandydatów. Na zebraniu I sekretarz KZ tow. Stanisław Korzeń zapoznał członków

partii z realizacją zgłoszonych wniosków z dyskusji przedjazdowej. Zapoznał organizację partyjną z nową strukturą i zadaniami, jakie będą stały przed organizacją. Kierownik wydziału omówił zagadnienia dotyczące przygotowania wydziału do okresu zimowego. W dyskusji zabierało głos 15 towarzyszy.

W sprawach organizacyjnych wybrano 5-osobowy skład egzekutywy OOP. Na I sekretarza powołano tow. Jana Pałubiaka, II sekretarzem został tow. Edward Adamezyk.

Obecnie hutnicza organizacja partyjna liczy 546 grup partyjnych, 202 OOP, 2 samodzielne POP i 21 komitetów zakładowych.

KAZIMIERZ RAJCA

## Pożegnanie poborowych



Ostatnio odbyła się w naszej hucie uroczystość pożegnania grupy młodych pracowników odchodzących do wojska. W spotkaniu tym wzięli udział: I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski, sekretarz KF tow. Marian Najduchowski, kierownik Działu Kadr HiL tow. Andrzej Nowicki. Obecni byli także przedstawiciele Dzielnicowego Sztabu Wojskowego z ppłk Mikołajem Karończykiem na czele.

Poborowych — w imieniu kierownictwa HiL — pożegnał tow. T. Wachowski. Podkreślił znaczenie i wysoką społecznie rangę służby w Ludowym Wojsku Polskim, życzył młodym pracownikom huty, aby po odbyciu zaszczytnego obowiązków wrócili do zakładu i służyli mu nabytymi w wojsku nowymi kwalifikacjami. Głos zabrał również zast. szefa Dzielnicowego Sztabu Wojskowego w Nowej Hucie ppłk M. Karończyk. Zapoznał on poborowych z uprawnieniami jakie im i ich rodzinom przysługują.

Spotkanie ubłwnelo w bardzo miłej i serdecznej atmosferze. Żegnając chłopcy i wrócić do nas znowu! (Jd)

Foto J. Rośkiewicz

Prof. Jodłowski na spotkaniu z aktywem huty.

Foto J. Rośkiewicz



## Odznaki BPS dla Wydziału Wlewnic

Trzy nowe zespoły pracowników otrzymały w ub. tygodniu tytuły Brygad Pracy Socjalistycznej. Tym razem udekorowani odznakami BPS zostali pracownicy Wydziału Wlewnic.

Odznaki — na uroczystym zebraniu kierownictwa wydziału i współzawodniczących zespołów — wręczył przewodniczący Rady Zakładowej Kombinatu Jan Stefanik. Otrzymała je — brygada Utrzymania Ruchu Elektrycznego mistrza Józefa Poiechty, która — jak stwierdza przewodniczący wydziałowej komisji współzawodnictwa inż. Zbigniew Gawlikowski — dokłada wszelkich starań dla zabezpieczenia ciągłego ruchu urządzeń wydziałowych.

Pozostałe zespoły, to bryga-

dy formierzy wlewnic — Jana Rurarza ze zmiany „A” i Franciszek Przybka — zmiana „C”. Poświęcili oni wiele wysiłku dla opanowania bezbrakowej produkcji form wlewnicowych, uzyskując odpowiednią powierzchnię wlewnic, co umożliwia realizację trudnych zadań wykonania ciężkich typów wlewnic przeznaczonych na eksport do Rumunii i Bułgarii.

Odznaczone brygady podjęły dalszą rywalizację o tytuł Brygady V Zjazdu PZPR. Inż. Gawlikowski w serdecznych słowach apelował do zebranych o tworzenie dalszych brygad BPS i podejmowanie indywidualnego współzawodnictwa o tytuł „najlepszego w brygadzie.”

kp

Po plenum Rady Zakładowej Kombinat

# Skargi i zażalenia — barometr atmosfery?

Określenie zawarte w tytule wydaje mi się bardzo trafne. Ilość próśb, skarg, zażeń i wniosków załogi huty odzwierciedla chyba najwierniej warunki pracy i stosunki społeczne (między ludzkimi) panujące w zakładzie. Bardzo ważny też jest przedmiot, którego one dotyczą. Wzrost liczby skarg — składanych bądź to w dyrekcji, bądź w Komitecie Fabrycznym Partii i w Radzie Zakładowej HiL, stanowi niewątpliwie pewien sygnał istniejących nieprawidłowości i sytuacji konfliktowych. Jednocześnie jest to również sygnał do wszczęcia działalności profilaktycznej, aby we właściwym czasie usunąć źródło zła.

W ciągu ostatnich lat Prezydium RZK i egzekutywa KF PZPR systematycznie dokonywały oceny sposobu przyjmowania, rozpatrywania i załatwiania skarg i zażeń pracowników HiL. Przeprowadzono — przy pomocy komisji socjologicznej — szereg prac zmierzających do ustalenia: kto, jakie grupy pracowników, z jakim stażem i w jakim wieku — skarżą się i czego te skargi dotyczą. To wszystko o czym wspominałem stanowi bardzo dobrą podstawę do gruntownego, kompleksowego zajęcia się problemem skarg i zażeń w hucie.

Plenum Rady Zakładowej HiL obradujące w dniu 14 bm. z udziałem: wiceprzewodniczącego ZG ZZH, posła tow. A. Daniela, przedstawiciela

KW PZPR tow. E. Brygidera, dyrektorów HiL tow. tow. B. Kołomyjskiego, J. Olszowskiego i J. Kani na temat skarg i zażeń pracowników, wysłuchało najpierw informacji dyr. naczelnego HiL oraz sekretarza Rady Zakładowej tow. A. Miodowicza. Następnie odbyła się dyskusja, w której udział wzięli tow. tow. Wolak, Kopeć, Bentkowski, Poleć, Krupiński, Frączek, Zydorek, Puczyński, Olszowski, Miodowicz, Daniel, Brygider i Stefanik. Dokonano szczegółowego, gruntownego omówienia problemu skarg i zażeń, wysunięto liczne wnioski na przyszłość. I to właśnie: duża konkretność, rzeczowość wszystkich wystąpień, posługiwanie się przykładami z życia, było — moim zdaniem — największym plusem tego na pewno bardzo udanego plenum.

Jaka sytuacja panuje w dziedzinie skarg i zażeń w hucie? Notujemy wzrost, czy też spadek ich ilości? Warto zatrzymać się chwilę nad tymi sprawami. Jak wynika ze sprawozdania dyr. naczelnego HiL, ilość skarg i zażeń spadła w okresie 3 kwartałów br. o 22 proc. w porównaniu do analogicznego okresu ub. roku. Przedłożono w tym czasie dyrekcji huty do rozpatrzenia 1431 spraw. W większości dotyczyły one skarg i zażeń o charakterze personalnym i zatrudnieniowo-płacowym. Niestety, mimo, że w wielu przypadkach skarżący się mieli uargumentowane

postulaty, nie można było ich spełnić np. odnośnie przeszeregowania. Nie ma bowiem huta warunków do podnoszenia w szerszym zakresie zarobków, gdyż nie pozwala na to limit funduszu plac. Wiadomo, że już występują w tej dziedzinie przekroczenia, które do końca roku ulegną jeszcze zwiększeniu. A więc jedno jest tylko wyjście, jak zaakcentował tow. Kołomyjski, musimy ten niedobór rekompensować przekroczeniem planu produkcji towarowej.

Inne zagadnienia będące przedmiotem skarg załogi nie zajmują już tak poczesnego miejsca. I tak np. spadła bardzo wydatnie ilość skarg mieszkaniowych (co już przestał być u nas problem). Zażalenia tego rodzaju otrzymała dyrekcja huty tylko 171. Po kilkadziesiąt skarg i zażeń dotyczyło zagadnień socjalno-bytowych, bhp (przeważnie były to odwołania od nałożonych kar), produkcyjno-gospodarczych, remontów i konserwacji, gospodarki materiałowej.

Skarżą się przeważnie pracownicy starsi, w wieku powyżej 40 lat, o stażu pracy wynoszącym 11—15 lat. Bardzo istotne jest to, że w większości przypadków skarżący się mają rację i prośby ich są wysłuchiwane. Ilość pozytywnie załatwionych spraw (45 proc.) przekracza znacznie odmiennie załatwiane (stanowią one 33 proc.). Tylko ok. 5 proc. stanowią pracownicy skarżący się niejako „zawodowo”, więcej niż jeden raz.

To wszystko są pozytywne, jak również sam fakt zażeń składanych w przytaczającej ilości przypadków na miejscu w hucie, bez absorbowania władz zwierzchnich — Zjednoczenia, Ministerstwa, Zarządu Głównego ZZH i CRZZ. Świadczy to bowiem o zaufaniu do kierownictwa polityczno-społecznego oraz gospodarczego huty, oraz o przekonaniu, że nieprawidłowości mogą być załatwione na miejscu, po myśli pracowników.

Jednocześnie jednak wystąpił — zarówno w informacjach jak i w dyskusji — obawy, który nie może być tolerowany, gdyż świadczy o zupełnie nieprawidłowej sytuacji. Otóż — jak stwierdzono — poważną część skarg i zażeń (chyba ich zdecydowaną większość) można było i należało załatwić bezpośrednio w jednostkach organizacyjnych huty, w zakładach i wydziałach. Odsyła się jednak skarżących na wyższy szczebel gdyż... tak wygodnie i bezpiecznie. Nie trzeba podejmować decyzji i ryzyka. Asekurancetwo? Jak najbardziej. I w dodatku jeszcze — ciągle zwracamy na to uwagę — brak jest u nas w hucie dostatecznej znajomości przepisów ustawodawstwa pracy, regulaminu pracy HiL, zbiorowego układu pracy. Z tego właśnie powodu wielu jeszcze przedstawicieli średniego i nawet wyższego dozoru nie czuje się kompetentnymi do załatwienia skarg i zażeń. Wniosek? — Chyba tylko jeden — rozszerzyć szkolenie, zapoznać z ustawodawstwem pracy cały dozór huty. (jd)

# Szczyt bałaganu!



Ten odcinek drogi nr 1 wraz z chodnikami nie jest do przebycia a to „zawdzięczać” można kierownictwu i kierownikowi Zakładu Płynnych Betonów.

Przykładem bez troski i wprost niechlujstwa jest obraz jaki można zobaczyć przy wyjściu z betoniarń na drogę nr 1. Zwaly zastygłego betonu, który nie tak dawno zalegał środek jezdni zepchnięto na chodniki po obu stronach w wyniku czego odcinek ten jest nie do przebycia dla osób pieszych. Kierowcy samochodów osobowych unikają tej drogi, gdyż po jej przejechaniu podwozie wraz z nadwoziem jest całkowicie „na amen” zacementowane, wymaga żmudnego czyszczenia i mycia. Nawet zasypano, jeśli nie zniszczono — punkt pomiarowy, a jedynie widoczna tabliczka głosi o jego usytuowaniu oraz o tym, że „uszkodzenie karalne — Nadzór Robotó Goedezycznych”. To ogromne zaniedbanie winno być niezwłocznie usunięte, by nie trzeba było z kierunku dyrekcji do walcowi i odwrótnie chodzić lub jeździć okrężną trasą. Należy też apelować — pytanie czy to wystarczy — do kierowców wyrotek, by uważali przy wyjściu, na zakrętach, by nie wylewali ładunku po drodze.

JÓZEF ROŚKIEWICZ

# Aktywiści BHP

Nasza huta ma już swój pierwszy aktyw behapowski w liczbie prawie 1900 członków. Pierwsza ich partia w ilości 600 osób została przeszkolona i przeszła już półroczny staż działalności behapowskiej. Każdy wydział ma swoich aktywistów, a najbardziej wyróżnia się do tej pory aktyw behapowski w Zgniataczu, ZMO, wydziałach Pionu TE, w Wydziale Wlewnic.

Bardzo obszerne obowiązki aktywistów bhp obejmuje szczegółowo opracowany regulamin. Jest to więc ruch ujęty w dokładne ramy organizacyjne i rozpowszechniający się już w naszej hucie. Jego dalszy rozwój zależy jednak od

zrozumienia, z jakim spotka się wśród całej załogi HiL. Zrozumienie, iż profilaktyczna działalność behapowska zapobiec może nie tylko wielomilionowym stratom w urządzeniach huty, lecz także utracie zdrowia, lub nawet życia pracowników huty, kolegów z sąsiednich stanowisk pracy. Ta świadomość jest chyba najpewniejszą nagrodą za pracę w aktywie bhp. Większą nawet niż wyróżnienia, które za wzorową działalność należeć się będą. Wie o tym każdy, kto choć raz był świadkiem tragicznego wypadku w pracy, kto widział osieroconą rodzinę lub inwalidę po wypadku. Dlatego działalność aktywistów bhp znacząco trzeba najwyżej, najgoręcej ją popierać i... wziąć w niej udział. Aktyw ten bowiem ma stanowić dziesięć procent całej załogi huty. To łatwo przeliczyć, o ilu członków musi więc jeszcze wzrosnąć w najbliższym czasie. (L. Koz.)

Nieladna plakietka metalowa z ostrymi brzegami, którą właśnie trzymam w ręce, nosi napis — aktywiści bhp. Przypina się ją na hełmie hutniczym, albo w kłapie ubrania roboczego. Jeśli sam symbol rozpoznawczy, owa plakietka, niezbyt się udała wykonawcy teje, o tyle sam ruch aktywistów behapowskich zasługuje na wiele uwagi i na poszanowanie. Nie jest on nowością gdyż powstał w zasadzie szereg lat temu w górnictwie. Jego osiągnięcia zachęciły również resort hutnictwa do zainicjowania go u siebie.

W naszej hucie ruch ten rozdził się dość długo, a to ze względu na wielkość kombinatu. Oglądam z kolei dokument, który będzie własnością jednego z aktywistów bhp. A bowiem wszyscy otrzymają legitymację, w których napisano: Zgodnie z zarządzeniem nr 16 Dyr. Naczelnego HiL z dnia 9. III. 63 r. w sprawie powołania aktywistów bhp w hucie — powołuje się Obywatela do pełnienia funkcji aktywisty bhp... Powołanie to jest wyrazem uznania dla jego kwalifikacji i dobrych wyników w pracy na zajmowanym stanowisku oraz wysokiej oceny jego zdyscyplinowania, poziomu moralnego, jak również autorytetu u współtowarzyszy pracy... Ten fragment treści zamieszczonej w dowodzie osobistym członka aktywistów bhp właściwie mówi wszystko. Odbardzony tym dokumentem pracownik będzie odważnie i dążył do wykrywania usterek i braków zagrażających bezpieczeństwu załogi, przeciwdziałając przyczynom mogącym spowodować wypadki w pracy, współdziałając w usuwaniu stwierdzonych zagrożeń, we wdrażaniu dyscypliny i przepisów bhp wraz ze Społeczną Inspekcją Pracy, inspektorem bhp itd. Krótko mówiąc — stanie się aktywistą behapowskim, człowiekiem stałym i wszędzie na terenie zakładu działającym dla zapewnienia bezpiecznych warunków pracy całej załodze.

# W konflikcie z jakością?

(Dalszy ciąg ze str. 1)  
zaś wzrósł do 4,5 tys. ton. Spowodowane to zostało niewykonaniem planu produkcji towarowej, uzyskany wynik to 94,4 proc. zadań. A w produkcji całkowitej — 96,9 proc. Należy podkreślić również fakt niewykonania planu eksportu, przy czym niedobór wyniósł ok. 1,6 tys. ton blachy.

## ODRABIAĆ ZALEGŁOŚCI!

Po tym co powiedzieliśmy powyżej, widać już dokładnie, jakie główne zadanie stoi obecnie przed całą załogą P-62. Jest nim — szybkie i konsekwentne odrabianie zaległości. Przede wszystkim w eksporcie i następnie w opóźnionych dostawach dla odbiorców krajowych, tj. zakładów podległych Zjednoczeniu Wyrobów Metalowych (blaszanka), zakładów motoryzacyjnych oraz chemicznych.

Trzeba zrobić wszystko, żeby się na maksymalny wysiłek, aby do końca bieżącego miesiąca uzupełnić brakujące dostawy blachy czarnej (z III kwartału). Zadanie tym pilniejsze, że grozi hucie kary konwencjonalne za niedotrzymanie terminów dostaw. Byłoby to jeszcze jedna i najpoważniejsza niepotrzebna strata. Sądzicie należy, że do niej nie dojdzie: załogę Walcowni Zimnej stać na pewno na likwidację zaległości, na dobrą, wydajną, planową pracę.

## CYNK I CYNA POCHODZA Z IMPORTU

Są to drogie, gdyż deficytowe u nas metale. Zużywamy ich w hucie bardzo dużo do powlekania blach. Pochodzą z importu, płacić trzeba za nie dewizami. Stąd już od razu i wniosek, że gospodarować należy tym srebrzystym metalem oszczędnie. Najpierw słowa uznania dla załogi O cynkowni Blach. Pracuje dobrze i oszczędnie, po gospodarstwu. Powinna według planu zużywać 973 kg blachy czarnej na tonę gotowej produkcji. Dotrzymała tego ustalenia, a nawet go poprawiła. Zużywa bowiem faktycznie 972,2 kg blachy na tonę produkcji, uzyskuje oszczędności. Nie tylko zresztą na wsadzie, dobrze gospodarzy również cynkiem. Według planu po-

winna zużywać go 75 kg na tonę produkcji, zużywa faktycznie 74,9 kg. I znowu liczybą na pozór małe, ale kryją się za nim poważne oszczędności.

Gorzej natomiast wygląda sprawa u sąsiadów w O cynowni Ogniowej oraz Elektrolitycznej Blach. Pierwsza z tych załóg przekroczyła wskaźnik zużycia blachy czarnej, a także cyny. Blachy o jeden kg na tonę a cyny o 20 dkg. Obliczmy jakie to dało konsekwencje. Wsadu zużyto już w hr. z tego powodu o 25 ton więcej, a cyny — o ok. 2,6 tony więcej. Kosztowało to oczywiście bardzo drogo.

Może się nasunąć taki wniosek: nie dobrze, jeżeli zużyto więcej cyny do powlekania blachy, to jej jakość musiała być doskonała. A tymczasem, aczkolwiek notujemy postęp w porównaniu do ub. roku, to jednak I gatunku blachy było tylko 85,4 proc. (drugiego gatunku — 12,1 proc. i trzeciego — 2,5 proc.).

Nie spisała się też pod tym względem załoga O cynowni Elektrolitycznej. Miała według planu zużywać 8,9 kg cyny na tonę blachy, zużywa zaś faktycznie 9 kg. Do tej pory straciła z tego powodu ok. 6 ton drogiej importowanej cyny. A w złotych — ok. 750.000 zł.

Jakość blachy? Też niestety nienajlepsza. Wręcz słaba. I gatunku uzyskano tylko 60,4 proc. (powinno być 70 proc.), II gatunku było 35,6 proc. i trzeciego — 4 proc. Mało tego, okazuje się że rezultaty te są jeszcze gorsze od ubiegłorocznych! Stanowią więc regres. Wtedy było bowiem 67 proc. blachy I gatunku i 28,9 proc. II gatunku (4,1 proc. III gatunku).

Gorzej też kształtuje się obecnie realizacja zamówień klientów. W sierpniu wykonano 99,57 proc. dostaw, we wrześniu — 99,28 proc. (licząc zadania od początku roku). Niedobór istnieje również w eksporcie. Zaległości powinny być jak najszybciej zlikwidowane. Pamiętajmy: o blachę białą z huty dopomina się przemysł opakowań blaszanych, dopominają się zakłady, których plany uzależnione są od naszych dostaw. (jd)

## W ZMO powstał klub korespondentów

Z inicjatywy oddziałowej organizacji partyjnej Wydziału Szamotowego i redakcji „Głosu” powstał nowy klub korespondentów w ZMO. Na pierwszym zebraniu informacyjnym, w którym udział wzięli m. in. — sekretarz OOP inż. M. Wietnik i kierownik wydziału inż.

M. Brzeziński, mówiono o roli i znaczeniu pracy korespondentów, zwłaszcza w obecnym okresie — przed V Zjazdem Partii.

Wybrano klub korespondentów w następującym składzie: Antoni Dobrzański — przewodniczący, Józef Gąsiorek — zastępca, Halina Zmaza — sekretarz oraz Bolesław Straczyński, Janina Czereda, Józef Muniak i Józef Cieślak — członkowie klubu. (ad)



— To już piąty wniosek, jaki składacie w tym roku! Czy wy się przypadkiem nie bawicie w biurokrację?! Rys. L. Szalecki

inicjatywa wskazana jest w każdej dziedzinie, oczywiście również w racjonalizacji. Dzięki niej każdego roku notujemy w przemyśle krajowym, w tym także w naszej hucie, milionowe oszczędności, wynikające z zastosowania racjonalizatorskich wniosków. Korzyści byłyby jednak o wiele większe, gdyby nie biurokratyczne podejście do tych spraw niektórych osób, gdyby nie bagatelizowanie, często bardzo ważnych dla produkcji zagadnień. Przykład? Proszę bardzo...

4 maja br. w Walcowni Profil Drobnych złożono wniosek racjonalizatorski na nowy typ przeciwdrobnopokrywanych okularów ochronnych. Autorzy pomysłu: Piotr Porządny i Władysław Ciastoń. Wniosek otrzymał kolejny numer: 153/P-64/68.

25 maja wydział wysłał wniosek wraz z pismem do TB, z prośbą o zaopiniowanie. Po 15 dniach przychodzi odpowiedź z TB z opinią pozytywną. Dział BHP proponuje równocześnie skierowanie wniosku do Centralnego Instytutu

## „Spsychotechnika” działa...

# Zawiłe drogi pewnego wniosku

Ochrony Pracy w Warszawie, celem wydania opinii i zatwierdzenia.

20 czerwca wydział wysłał pismo z wnioskiem do TH (Dział Techniki i Racjonalizacji), z prośbą o przekazanie do CIOP, zgodnie z zaleceniem TB. Na tym jednak nie koniec. W TH medytowano 40 dni (!) i wreszcie w dniu 30 lipca odesłano dokumenty, do wydziału z wyjaśnieniem, że opinie są odpłatne, a w ogóle to wniosek do Warszawy może przesłać jedynie Dział Zaopatrzenia (AZ).

I co dalej? Z pewnością wydział skierował wniosek do AZ, który sprawę załatwił pomyślnie i na tym koniec. Żeby to! Wprawdzie w dniu 7 sierpnia rzeczywiście P-64 przeszła projekt racjonalizatorski i odpowiednio pismo do AZ. Dział Zaopatrzenia żąda przy tym ponownej akceptacji

wniosku przez TH, mimo, że jedna już jest. Ale mniejsza z tym. Wniosek w dalszym ciągu do Warszawy nie został wysłany.

9 września mianowicie, po kilkakrotnych interwencjach telefonicznych i osobistych, gdy pisma nabrały już w szuladzie miesięcznej „mocy urzędowej” — AZ odsyła wniosek z powrotem do wydziału z pięknym wyjaśnieniem, że do CIOP powinien go kierować Dział TB. Wobec takiego dictum, wydział nie traci cierpliwości i pomyśli racjonalizatorski ponownie kieruje do TB, aby ten wreszcie wysłał go do Centralnego Instytutu Ochrony Pracy.

Odpowiedź nadchodzi niesłychanie szybko, bo po... 32 dniach! 16 października bowiem Dział TB uprzejmie odpowiada, odsyłając oczywiście wniosek do wydziału, że pro-

jekt powinien być wysłany do CIOP przez Dział Zaopatrzenia.

I bądź tu mądry! Bardzo dziwię się wymienionym racjonalizatorom, że do tej pory nie dostali apopleksji. Przepiękna rotacja dokumentów trwa już ponad 5 miesięcy i właściwie cały czas jest w punkcie wyjścia. A okazuje się, że wszystkiemu winien jednak Dział Zaopatrzenia. Stwierdzono bowiem, że według zarządzenia dyrektora naczelnego, właśnie ten dział powinien wysłać tego rodzaju dokumenty do CIOP w Warszawie.

Oczywiście trzeba smażyć nowe pismo przewodnie, znów zbierać podpisy i jeszcze raz przesyłać to wszystko do AZ. I nie ma żadnej gwarancji, że po miesiącu dokumenty nie wrócą z powrotem do P-64.

Sądę, że tą skandaliczną sprawą zajmie się energicznie radykalnie Klub Techniki i Racjonalizacji HiL. Projekty dotyczące spraw bezpieczeństwa pracy powinny być załatwiane w pierwszej kolejności. DR

# SPORT

## Podsumowanie sportowej dyskusji przedzjazdowej

W ub. tygodniu odbyło się zebranie ogólne członków Klubu Sportowego Hutnik, stanowiące podsumowanie klubowej dyskusji przedzjazdowej, jaka toczyła się w poszczególnych sekcjach. Przewodnym motywem tej dyskusji było stwierdzenie, że sport, klub sportowy jest obok domu rodzinnego, szkoły czy zakładu pracy — ważnym ogniwem pracy wychowawczej.

Jak zwiększyć jej efekty? Pisaliśmy już, że w Hutniku tworzy się terenowe koło ZMS. Cenny wydaje się wniosek sekcji bokserskiej, by tworzyć w poszczególnych sekcjach grupy działaczy, rekrutujących się np. spośród byłych zawodników, którzy otoczą szczególną opieką najmłodszych sportowców. Ważną rolę pełnią trenerzy i instruktory.

Sprawa zdobywania kwalifikacji zawodowych, zwłaszcza przez młodych zawodników nie może być obojętna dla działaczy, trenerów. Mówiono o tym na zebraniu sekcji bokserskiej. Padł tam wniosek, by nie przyjmować i nie tolerować w klubie młodzieży, która się nie uczy i nie pracuje.

Chcielibyśmy tu przytoczyć fragment dyskusji nad tematami, zanotowanymi w sekcji kolarskiej. Kierownik tej sekcji Karol Janik, ongiś głośny zawodnik, dokonywał porównania warunków, w jakich jemu przyszło w udziale uprawiać sport kolarski przed wojną, z tym co dziś mają do dyspozycji młodzi adepci kolarstwa. Przypomniał, że wtedy jeździło się na własnym sprzęcie, bez diet i delegacji. Dziś państwo łoży wielkie sumy na sport, kulturę fizyczną i turystykę — starając się zapewnić całemu społeczeństwu, a

przede wszystkim młodzieży jak najlepsze warunki wszechstronnego rozwoju.

W czasie zebrania, poświęconych dyskusji nad tematami, poszczególne sekcje podjęły zobowiązania dla uczczenia V Zjazdu. Realizować je będą pracując społecznie przy budowie obiektów sportowych na stadionie klubowym.

Na zakończenie krótka relacja z zebrania ogólnoklubowego. Wprowadzenia do dyskusji dokonał wiceprezes klubu B. Szczepka. W dyskusji stwierdzono m. in., że współczesny sport wychynowy wymaga od zawodników najwyższej klasy takiej sumy wysiłku i czasu, że trudno to pogodzić z normalnym, pełnym wykonywaniem obowiązków zawodowych. I czołwka sportowców w niektórych dyscyplinach sportowych korzysta z wielu ulg — obok zwolnień na zawody również zwolnienia na treningi, odbywające się w godzinach pracy. Nie można jednak tolerować — mówił na zebraniu kierownik sekcji szachowej mgr W. Sadowski — aby z tych przywilejów korzystały również owe liczne „gwiazdeczki”, które błysną i szybko gasną, niczym robaczki świętojańskie.

O sprawach wychowawczych oddziaływanie środowiska pracy mówił kierownik sekcji boksu W. Wolak. — Stwierdził — powiedział — że ci zawodnicy, którzy chodzą do pracy na godzinę 6 rano, a o 10 są zwalniani na trening, są bardziej zdyscyplinowani, bardziej punktualni niż ci, którzy usiłują się całkowicie od pracy zawodowej wymigać.

Dyskusja, która objęła wiele innych problemów kontynuowana będzie nadal w Hutniku.

## Huśtawka formy trwa nadal

Spotkanie Hutnika z Zawiszą, miało dwa krańcowo różne oblicza. Do przerwy strona atakująca i nadająca ton wydarzeniom na boisku byli zawodnicy Hutnika — po przerwie zaś, batute przebiegiem meczu. Potwierdziła się więc jeszcze raz opinia, że Hutnik jest drużyną grającą dobrze, tylko w jednej części spotkania. Zastanawiająca jest jednak tak olbrzymia rozpiętość formy. Przecież pod względem kondycyjnym, Hutnik jest niezwykle przygotowany do rozgrywek, a więc trudno, ażeby opadł aż do tego stopnia z sił. Wydaje się, że główną rolę odgrywa tu jakiś czynnik psychologiczny. Z chwilą objęcia prowadzenia, u piłkarzy Hutnika następuje jakiegoś odprężenia, które wybija zawodników z uderzenia i redukuje wartość zespołu do minimum. Z uwagi, że jest to już nie pierwszy tego rodzaju wypadek, należałoby przeanalizować dogłębnie tę sytuację, gdyż w przyszłości może się ona okazać fatalna w swoich skutkach. Mecz z Zawiszą, zakończył się

zwycięstwem Hutnika 1:0, a strzelcem zwycięskiej bramki był Drożdżok. Sytuacja do poprawienia wyniku, było do przerwy sporo, ale strzały piłkarzy Hutnika nie miały odpowiedniej precyzji. Po przerwie sytuacja się zmieniła i Musiałik, zwłaszcza w dwóch wypadkach, musiał wykonać dużą klasę. Hutnik po przerwie miał w zasadzie tylko jednią dogodną pozycję, kiedy Szewczyk z 6 metrów strzelił ostro, lecz koło słupka. W przekroju całego spotkania, do najbardziej wyróżniających się zawodników Hutnika należeli: Ankus i Niemiec, oraz wspomniany już bramkarz Musiałik.

W nadchodzącą niedzielę, piłkarze Hutnika spotkają się w Tarnowie z Unią. Unia jest na swoim boisku, przeciwnikiem niezwykle groźnym i trudno tam o jakokolwiek zdobycz. Wynik spotkania, uzależniony będzie w dużej mierze od tego, w jakim stopniu uda się Hutnikowi wyłączyć z gry zawodników rozgrywających Unii, a zwłaszcza Buckiego. J.C.

## Piłkarska ręczna

Zespół piłki ręcznej Hutnika kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa w mistrzostwach ligi okręgowej. Hutnicy wygrali m. in. z Garbarnią 4:1:3, z Wawelem 2:1:2, z Olszą 3:3:20. W sobotę 26 bm. o godz. 15.30 Hutnik grać będzie na boisku Krakusa z lokalnym rywalem — Wandą.

Podajemy tabelę ligi okręgowej po trzech kolejkach rozgrywek:

1. Hutnik	3	6	93-43
2. Wawel	3	4	81-62
3. Wanda	4	4	76-68
4. Olsza	3	4	59-60
5. Sokół Boch.	3	4	65-68
6. Tarnovia	3	3	62-66
7. Cracovia	3	3	60-59
8. Kabel	3	2	54-57
9. OKS Okocim	3	0	53-84
10. Garbarnia	3	0	47-83

W ub. tygodniu 9 zawodników Hutnika w składzie reprezentacji Krakowa uczestniczyło w turnieju miast we Wrocławiu. Oczywiście pojechali tam nie po zwycięstwo, a po naukę. Drużyna ligi okręgowej nie miała przecież większych szans w spotkaniu z Gdańskiem, którego zespół był niemal równoznaczny z reprezentacją Polski. Przegrała i to wysoko. Ale już z Wrocławiem (b. mistrz Polski Śląsk Wrocław) Kraków przegrał 22:29, a z Katowicami 26:29. Mimo ostatniego miejsca w turnieju drużyna pozostawiła dobre wrażenie. Kierownik sekcji Hutnika Janusz Baziuk był zadowolony z postawy swych chłopców.



Uczestnicy Zgadz-Zgadull poświęconej historii LWP.

## Pożegnanie, ale nie rozstanie

Coraz częściej na naradach roboczych w wydziałach ZMO odbywają się uroczyste pożegnania pracowników odchodzących na zasłużony wypoczynek po wieloletniej pracy. Ze szczególnym wzruszeniem żałoga żegna tych, którzy oprócz pracy zawodowej, mimo podeszłego wieku, czynnie włączali się do działalności społecznej, byli wychowawcami młodszych członków załogi. I tak w ostatnim okresie odeszli od nas: ob. Jan Spychała, człowiy racjonalizator i ob. Andrzej Lachman — doświadczony społecznik.

Obecnie odejść od nas na wypoczynek po pracy dalsi nasi współtowarzysze: Zofia Mac, Jan Maniecki, Jadwiga Fulara, Władysław Ciszek, Katarzyna Makula, Mieczysław Doległo, Piotr Zaprzelski, Leon Jazgor, Jan Kadrecki, Rady Związkowe oddziałów — gdzie pracują wymienieni — przygotowują pożegnania współtowarzyszy i zarazem przysyłają kontakty z odchodzącymi na emeryturę, by odeszcie z pracy nie było równoznaczne z odejściem z foku codziennych spraw załogi.

JÓZEF GĄSIÓREK  
Korespondent ZMO

6:3. Trzy punkty zdobył Józef Petek, po jednym Barbara Ratzko, Wiesław Chajdecki i mikst Ratzko — Chajdecki. Bez punktu — St. Kij. Warto dodać, że katowiczanie po raz pierwszy wystąpili w silnym składzie: Grzanka, Gańszczyk, Smiłowicz, przy czym pierwszy z nich to były mistrz Polski w kategorii seniorów i juniorów.

W sobotę i niedzielę w Poznaniu odbędzie się pierwszy w tym sezonie ogólnopolski turniej klasyfikacyjny. Nową Hutę reprezentować będą: Ratzko, Chajdecki, Petek, K. Lenda (Hutnik) oraz Wcisło i Goliński (Wanda).

## KOMUNIKATY

Sekretariat Ogniska TKKF HiL, bud. „8” pok. 321 przyjmuje zapisy na zajęcia gimnastyki dla pań i dla panów.

mieniem na wstępie organizatorom — za umożliwienie poznania pięknych terenów, związanych na zawsze z bohaterką walki polskiej partyzantów. Przypuszczam, że również inne wydziały huty pójną naszym śladem, organizując podobne wycieczki dla pracowników HiL.

## Lesienne prace w dzielnicy

Jak informuje nas Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni oddział Nowa Huta, obecnie trwają intensywne prace porządkowe we wszystkich osiedlach dzielnicy. Kończy się już sadzenie kwiatów, m. in. samych tulipanów posadzono w jesieni około 10 tys. sztuk, krokusów — 3 tys., bratków — 80 tys. Uzupełnia się również krzewy różane. Os. Kolorowe, Na Skarpie i inne otrzymały około 10 tys. roślin bylinowych: floksy, irysy, chryzantemy, astry itp.

W najbliższym czasie szereg prac przeprowadzonych zostanie na placu w os. Szklane Dony, gdzie m. in. posadzonych będzie wiele drzew i krzewów. Ogółem Nowa Huta otrzyma ich w tym roku kilka tysięcy, zarówno na terenie starych osiedli dzielnicy, jak i w Parku Kultury i Wypoczynku. Akcja ta, jak co roku, przeprowadzona zostanie w listopadzie.

Przy jesiennych pracach porządkowych pomaga aktywnie młodzież szkół średnich. Po kilka klas dziennie w czynnie spo-

## Spotkanie turystów na Leskowcu — końcowym akordem sezonu letniego

Skupiająca aktyw turystyczny i rozwijająca ożywioną działalność — Komisja Turystyki Górskiej Oddz. PTK HiL — zorganizowała bardzo przyjemną i pożyteczną imprezę, mianowicie: ZŁAZ TURYSTÓW GÓRSKICH HUTY NA LESKOWCU, 250 turystów — pracowników huty wraz z członkami rodzin wędrowało na 5

trasach poprowadzonych malowniczymi zboczami Leskowca w Beskidzie Małym. Na mecie zjazdu, przy schronisku na Leskowcu, odbywały się konkursy sprawnościowe, zgadz — zgadula, ocena postawy uczestniczących drużyn i oczywiście wydawane tradycyjny „zawieszasty”, jednodaniowy posiłek dla zgłodniałych turystów. Organizatorom zjazdu, w osobach działaczy KTG tow. tow.: Kuhnela, Matuzynskiego, Zawady i Lorka — należało się słowa uznania za jego dobre zorganizowanie i przeprowadzenie. (JCh)



Zespół Recytatorski przy Ośrodku Hotelowym HPR.

## W ośrodku hotelowym HPR

Pod koniec ub. roku donosiłmy o otwarciu nowego Ośrodka Hotelowego dla pracowników HPR, a już możemy mówić o jego sukcesach. Miłą do tego okazji stał się „Wieczorek u Hutników”, zorganizowany z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego w ramach olimpiady kulturalnej hoteli pracowników HiL i HPR.

Zespół recytatorski pod kierownictwem aktorki Teatru Ludowego Bogusławy Świętek-Czuprynówny programem poświęconym LWP potwierdził, że nawet w tak nieprzygotowanym do tego rodzaju zadań zespole, jaki stanowią młodzi mieszkańcy hoteli, tkwią duże możliwości. Zgaduj-Zgadula z bogatą problematyką wojskową stała się na pewno zachętą do dalszych studiów nad tym problemem.

Również po raz pierwszy wystąpił, na razie bezimienny, beniaminek Ośrodka — zespół big-beatowy, pod kierownictwem H. Kardasa. Wspomniany zespół może służyć przykła-

dem, jak wiele można zrealizować w krótkim czasie. A do pomocy było wielu, głównie ZMS-owców oraz członków Brygad Pracy Socjalistycznej, którzy z okazji V Zjazdu podjęli zobowiązanie zorganizowania zespołu i wyposażenia go w instrumenty.

Miły, bezalkoholowy wieczór zakończyła zabawa taneczna przy akompaniowaniu zespołu wokalnego przy RZ HPR pod kierownictwem J. Machela. Patronat nad obu zespołami dzięży instruktor ob. Szatkowski.

Wieczorek pokazał tylko część pracy Ośrodka. Obok zespołów: recytatorskiego i instrumentalnych, powstało kółko fotograficzne, klub brydżystów, świetlane są filmy i prowadzi się prelekcje. Szczególnym powodzeniem cieszy się cykl wykładów dra W. Siedzińskiego pt. „Tylko dla mężczyzn”.

W organizacji Ośrodka i jego działalności nie małe zasługi mają: jego kierownik J. Knapik, pełna entuzjazmu i uśmiechu Wanda Ganczarska, przewodn. ZZ ZMS kol. A. Ładoń, kier. Kwater Zbiorowych Z. Roszewski oraz Irena Kardas, prowadząca często odwiedzianą bibliotekę. Ze Ośrodek działa i to działa dobrze — nie mała w tym zasługa hojnych patronów, zarówno Dyrekcji HPR, Rady Zakł., ZZ ZMS, oraz ZDK.

Tekst i foto:  
JANUSZ PODLECKI

## Z prasy Propozycja również dla HiL

Najtrudniejszym a najbardziej widocznym odcinkiem pracy polskiej statystyki jest uporządkowanie ewidencji w zakładach, zjednoczeniach, ministerstwach, spółdzielniach, instytucjach i organizacjach społecznych. Różnorodność, dublowanie, wzrost zapisów trzeba zastąpić ujednoliconymi dokumentami, obejmującymi zarówno sprawozdawczość rzeczową jak i finansową. Ta praca łączyć się musi z wprowadzeniem jednolitych nomenklatur i definicji w całej gospodarce, kulturze, nauce i życiu społecznym.

Oszczędności uzyskane tą drogą mogą sięgać dziesiątków tysięcy ton papieru, milionów złotych. Prace te zostały już zpożyczkowane i powinny być zakończone do 1975 r.

Statystyka i sprawozdawczość zajmują się w kraju wiele tysięcy osób. Ich praca powinna być szerszej znana społeczeństwu. Przyczyni się to do lepszego poznania naszego kraju, wzbudzi większe zaufanie do publikacji statystycznych, pogłębi wiedzę o społeczeństwie.

Wydaje się, że dojrzała już sytuacja do powołania w zakładach pracy statystyków zakładowych a w zjednoczeniach, resortach i instytucjach spółdzielczych wyodrębnionych komórek sprawozdawczo-statystycznych.

Należy rozważyć możliwość założenia w zakładach pracy statystycznych, prowadzonych przez statystyków zakładowych. Byłaby to kartoteka statystycznej wiedzy o zakładzie, aktualizowana corocznie i służąca jako źródło informacji dla wszystkich potrzeb.

O tym wszystkim pisał w „Trybunie Ludu” prezes Głównego Urzędu Statystycznego doc. dr Wincenty Kawalec. Przedstawiamy jego informację w przeświadczeniu, że jest to propozycja adresowana także do naszej huty. Powierzenie sprawozdawczości i statystyki zakładowej w fachowe ręce, zgromaczenie wszystkich informacji statystyczno-sprawozdawczych w jednej centralnej komórce wyeliminowałoby — zdarzające się dotąd — rozbieżności w tych informacjach, płynących z różnych źródeł. (n)

## Graj koszykarze...

Tydzień temu koszykarze Hutnika rozpoczęli rozgrywki o mistrzostwo ligi okręgowej. W pierwszym meczu nowohucianie wygrali z rezerwą Korony 69:60 (37:23). Punkty zdobyli: Baran 25, Wielecław 17, Pęksa 12, Grochal 9, Ciesielski i Najduchowscy po 2, Kolendo 1.

Również rezerwa Sparty występująca w tej samej klasie odniosła w pierwszym występie cenne zwycięstwo, wygrywając z Wisłą Ib 64:50 (35:22). Punkty dla zwycięzców zdobyli: Jelen 17, Bzdrya 12, Wejciecki i Stanowski po 10, Zajęczkowski i Boroń po 6, Skorupa 3.

W sobotę 26 października Hutnik gra z Wisłą Ib w Krakowie.

## XV Spartakiada

### GLÓWNY ENERGETYK MISTRZEM W PIŁCE NOŻNEJ

Zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo I ligi piłkarskiej Spartakiady Huty im. Lenina. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza Spartakiady zdobyła drużyna Głównego Energetyka. Gratulujemy. Zwycięski zespół występował w składzie: mgr inż. Henryk Satora, Stanisław Małarz, Stanisław Dalbiak, inż. Julian Krzywielek, Jacek Latała, Zbigniew Skwarek, Adam Lisikiewicz, Marian Kania, Władysław Skoczeń, Zbigniew Freiberg, Romuald Satazan, Ludwik Siedlerz, Leszek Sukienicki.

A oto tabela I ligi piłkarskiej:

1. Gł. Energetyk	10	17	28-9
2. HPR	10	16	27-8
3. Zakł. M. Ogn.	10	14	23-17
4. Wydz. Mech.-K.	9	13	25-9
5. Walc. Wst.	10	10	16-21
6. Transp. Kol.	10	10	13-19
7. Stal. Konw.	10	9	13-16
8. Wydział Sam.	9	8	18-20
9. Zakł. Koks.	10	6	18-30
10. Aglomer.	10	5	9-23
11. Walc. Zimna	10	0	7-30

## ...A WYDZ. MECH.-KONSTR. W PIŁCE RĘCZNEJ

Zakończyły się również mistrzostwo w piłce ręcznej. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Wydziału Mechaniczno-Konstruktoryjnego przed Głównym Energetykiem i Odlewniami. Mistrzowski zespół występował w składzie: Andrzej Dąbrowski, Jacek Kus, Leszek Wielecław, Mieczysław Krzeczek, Fryderyk Studzińba, Józef Siębap, Marek Kuśmierkiewicz, Jerzy Lorek i Edward Kowacz. Gratulujemy.

## Masowy turniej tenisa stołowego

Komisja do spraw wypoczynku przy Zarządzie Fabrycznym ZMS, Ognisko TKKF i Klub Sportowy Hutnik organizują masowy turniej tenisa stołowego o puchar ZF ZMS. Turniej odbędzie się 7 listopada w sali Hutnika. Mogą w nim startować pracownicy Huty im. Lenina łącznie z uczniami Szkoły Przyzakładowej. Z turnieju wyłączeni są zawodnicy I-ligowej zespołu Hutnika (dopuszcza się udział pozostałych czynnych zawodników).

Zgłoszenia przyjmowane będą w dniu turnieju do godziny 15.30.

## Hutnik — Dąb 6:3

W meczu o mistrzostwo I ligi tenisa stołowego zespół Hutnika wygrał z Dębem Katowice

## W „Republice Pińczowskiej”

Ziemia kielecka znana jest z okresu okupacji hitlerowskiej z działalności silnych oddziałów partyzanckich. Kieleccyzna znana była również z utworzonej przez partyzantów „Republiki Pińczowskiej”. Tereny te zna nasza załoga w większości tylko z książek i opowiadań, nie było natomiast wielu możliwości poznania tej pięknej krainy w formie uczestnictwa w wycieczce.

Łukę tę wypełniła ostatnio Rada Wydziałowa W-74, która wspólnie z kołem PTKK i przy wydatnej pomocy Zarządu Fabrycznego ZBoWiD zorganizowała wycieczkę turystyczno-krajoznawczą do „Republiki Pińczowskiej” trasą: Nowa Huta — Kocmyrzów — Proszowice — Kazimierz Wielka — Topola — Skalmierz — Działoszyce — Pińczów — Busko Zdrój — Wislica. Udział w tej atrakcyjnej wycieczce wzięło 51 pracowników.

W Skalmierzu złożono wiązanki kwiatów pod pomnikiem pomordowanych partyzantów. Zwiedzono zabytki Pińczowa, Buska i Wiślicy. Wycieczkę przewodniczył członek ZBoWiD, b. dowódca oddziału partyzanckiego z tych terenów — ob. Mieczysław Książek, obecnie pracownik DI. Opowiedział on uczestnikom wycieczki wiele ciekawych zdarzeń związanych z latami walki na Kieleccyzynie.

W sumie wycieczka była bardzo udana i interesująca, a jej uczestnicy składają serdeczne podziękowanie wszystkim wy-

# Seminarium historyczne uczniów ZSZ HiL



Chłopcy z zainteresowaniem oglądali trzęsące się pamiętki po więźniach obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Choć te sprawy znane im są jedynie ze zdjęć, filmów, książek i opowiadań, zawsze robią na młodych wstrząsające wrażenie...

W ubiegłą sobotę w sali Klubu ZBoWiD odbyło się interesujące seminarium historyczne uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej HiL, poświęcone 25-tej rocznicy Ludowego Wojska Polskiego. Po referacie ucznia klasy III f — Jerzego Bulawki i szeregu ciekawych głosach w dyskusji, młodzież zwiedziła ekspozycję zdjęć i pamiętek z lat II wojny światowej. Uczniów oprowadzał, snując pasjonujące wspomnienia, Andrzej Jaworski — uczestnik walki partyzanckiej w szeregach Batalionów Chłopskich. Na zakończenie uroczystości odbyło się spotkanie młodzieży z uczestnikami kampanii wrześniowej i partyzantami. (dr)

# Dodatkowe zobowiązania załogi W-92

W realizację czynu z okazji V Zjazdu włączyła się również załoga W-92, która postanowiła przepracować 1.050 godzin nad dokumentacją do projektów wynalazczych. Zobowiązanie to zostało już wykonane w 128 procentach.

Z kolei załoga W-92 podjęła dodatkowe zobowiązanie przepracowania nad dokumentacją w czynnie społecznym dla wprowadzenia w życie projektów wynalazczych dalszych 1.072 godzin do dnia V Zjazdu. Opracowana dokumentacja w trybie przedjazdowym przyspieszy zrealizowanie całego szeregu cennych projektów wynalazczych, m. in. dla u-

sprawnienia wysyflki blach przeznaczonych na eksport. ik.

# Załoga „Instalu” wykonała już cenne zobowiązanie przedjazdowe

Pracownicy Zakładu Produkcji Rur Spawanych „Instalu” w Nowej Hucie podjęli dla uczczenia V Zjazdu PZPR zobowiązanie wykonania dodatkowej produkcji rur spawanych w br. o wartości 1,5 mln złotych. Ostatnio załoga ta za-

meldowała o całkowitym wykonaniu zobowiązania dającą dodatkową produkcję o wartości 1,6 mln złotych. Zamierza ona podjąć jeszcze dodatkowe zobowiązania, powiększyć już wygosparowane wartości. (jd)

# RELAKS DLA METALI

Zespół inżynierów Stoczni Gdańskiej im. Lenina skonstruował piec elektryczny służący do tzw. wyżarzania odprężającego konstrukcji spawanych, odlewów stalowych i żeliwnych oraz części maszyn po wstępnej obróbce mechanicznej. Wyżarzanie ma na celu usunięcie naprężeń wewnętrznych, które mogą wywołać groźne awarie konstrukcji metalowych.

# ŚLADEM NASZĄCH INTERWENCJI

Dziękujemy Prezydium DRN w Nowej Hucie za odpowiedź na list naszego Czytelnika ob. J. Kubisiaka i załatwienie poruszonych przez niego spraw. Oto co pisze Prezydium DRN: Po przeanalizowaniu treści pisma i przeprowadzeniu rozeznania w terenie postanowiono powiększyć powierzchnię przystanków w rejonie Placu Centralnego. Roboty związane z poszerzeniem przystanków linii nr 14 i 16 w rejonie Placu Centralnego zostały wykonane w sierpniu br. zgodnie z planem robót w tym zakresie w br. Postanowiono też spowodować wyrównanie przebiegu torów tramwajowych na Placu Centralnym. Przejścia dla osób wysiadających z tramwajów zostały wyrównane w sierpniu br. Następnie postanowiono powiększyć powierzchnię przystanków tramwajowych w rejonie Centrum Administracyjnego w kierunku do kombinatu oraz w kierunku do miasta od strony Walcowni. Wymienio-

ne roboty zostaną wykonane do końca br.

Odnosnie propozycji przesunięcia zadaszeń przystankowych Prez. DRN komunikuje, iż zbadano i tę sprawę, stwierdzono jednak, że obecne usytuowanie zadaszeń jest prawidłowe.

W związku z projektem naszego Czytelnika zagospodarowania przestrzeni zielonej Placu Centralnego na cele wypoczynku Prez. DRN odpowiada, iż sprawa ta była wielokrotnie przedmiotem dyskusji i że opinie na ten temat są podzielone. Istnieje bowiem pogąd, iż miejsce to nie nadaje się na skwer z ławeczkami służącymi wypoczynkowi ze względu na duże zagęszczenie w tym miejscu linii tramwajowych oraz ruchu kołowego i pieszego. Natomiast Miejskie Biuro Projektów opracowuje dokumentację na budowę fontanny pośrodku zieleńca na Placu Centralnym, wraz z jego zagospodarowaniem, co będzie wykonane do r. 1970. Zegar oraz tablica informacyjna zostaną umieszczone w rejonie Placu Centralnego w najbliższych latach.

Wydaje się nam co prawda trochę długi ten ostatni termin, ale cieszy przyjęcie postulatów naszego Czytelnika. ik.

# Porady praktyczne



Do nieuniknionych i niezbyt przyjemnych obowiązków każdej pani domu należy wielkie jesienne sprzątanie mieszkania, które zwykle zabiera dużo czasu i wymaga ogromnego wysiłku. Nie jesteśmy wprawdzie w stanie zaproponować jakichś uniwersalnych sposobów czyniących sprzątanie czynnością przyjemną i nie kłopotliwą, ale radzimy poszczególne prace porządkowe wykonywać w sposób systematyczny i z góry zaplanowany, a to na pewno ułatwi nam zadanie.

Wielkie sprzątanie należy zacząć od odkurzenia ścian i sufitów. Następnie powinno się odkurzyć względnie wytrzeć dywan, dywany, tkaniny dekoracyjne, wysłane meble, odzież. Potem należy przystąpić do mycia okien i drzwi. Mycie okien rozpoczynamy od czyszczenia specjalnym „kupnym” płynem kłamek, które następnie wycieramy zgniecioną gazetą i polewujemy flanelą. Z kolei myjemy ramy i części drewniane drzwi wodą zmieszaną z amoniakiem (proporcja: 1 łyżeczka amoniaku na litr zimnej wody). Szyby najlepiej myje się szmatką (zrobioną z konopnego krawieckiego płótna) zmoczoną w zimnej wodzie — drugą podobną szmatką wyciera się szyby do sucha. Nieszczelne okna i drzwi balkonowe należy przed zimą zabezpieczyć. Do uszczelniania okien w miejscu zetknięcia się ram z futryną, służą specjalne waleczki z waty lub tworzywa.

W tej chwili trudno nam powiedzieć czy prezentowany wyżej model jest wygodny, ale z całą pewnością można go zaliczyć do jednego z krzyków mody obecnego sezonu. Na pewno jest ciepły — a więc doskonale nadaje się na jesień. Pani, które lubią szokować otoczenie modnym strojem mogą zaryzykować uszycie takiego kompletu, bowiem posiada krój i rozmiar nadający się do przeróbek.

Można wyobrazić sobie uczucia, jakie nurtowały żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, uczestników walk na szlaku bojowym od Lenino do Berlina, gdy teraz, po latach, spotkali się ze swym dowódcą — generałem broni ZYGMUNTEM BERLINGIEM. Ogromne wzruszenie: odżyły wspomnienia, które w pamięć ludzką i serca zapadają na zawsze. Mówił jeden z oficerów — podwładnych generała z frontu, że tak był przejęty tym spotkaniem, tak był wzruszony, iż przez całą noc nie zmrzął oka.

Gen. Z. Berling swój pobyt w Klubie ZBoWiD HiL rozpoczął od zwiedzenia urzędowej tutaj wystawki pamiętek wojennych. O tym co zobaczył, wyrażał się z dużym uznaniem. Gratulował organizatorom i realizatorom pięknego kombatanckiego klubu, podkreślając zwłaszcza fakt, że skupia on i jednoczy byłych żołnierzy z różnych frontów II wojny światowej, tych ze wschodu i z zachodu, a także z rozmaitych ugrupowań partyzanckich w kraju. Bardzo spodobał mu się pomysł, aby tutaj w klubie, z udziałem uczestników walk, urządzić lekcje wychowania obywatelskiego dla młodzieży z nowo-

huckich szkół. Byłem ostatnio w klubie i przekonałem się, że spotkania młodzieży z żołnierzami już się odbywają. Mało tego, terminarz tych lekcji jest w klubie szczegółowo przygotowywany, a każdy dzień w

# DOWÓDCA wśród swoich żołnierzy

najbliższym czasie jest wypełniony. Podczas spotkania z generałem z miejsca wytworzył się — tak już jest zawsze wśród frontowych wojaków, bez względu na to, po ilu latach się spotykają — bardzo miły i serdeczny nastrój. Towarzysze: Oldak, Sobolewski, Młkowski, Zięba, Rangosz, Szejda i inni — wspominali epizody ze wspólnie przeżytych podczas wojny chwil. — Pamiętam generale — mówił jeden — jak przyjeżdżaliśmy do nas na inspekcję, to pierwsze kroki kierowaliśmy do kuchni. Jeżeli coś było nie w porządku, kucharze mieli się z pyszną, generał potrafił być surowy i wymagający. A wiecie jaka była na to reakcja gen. Berlinga? Całkiem po prostu i z właściwym sobie humorem powiedział: to tylko dlatego zaglądałem naj-



B. partyzant — Mieczysław Książek wspomina lata walki z hitlerowskim okupantem.



Dowódca wśród swoich żołnierzy.

pierw do kuchni polowej, gdyż sam lubię dobrze zjeść... ZBoWiD-owcy हुty wręczyli swojemu dostojnemu gościowi upominek w postaci znaku fabrycznego HiL z wygrawerowaną w metalu dedykacją, odśpiewali tradycyjnie „Sto lat” i zrobili sobie ze swym dowódcą pamiętkowe wspólne zdjęcie. Wielka szkoda — tak przyjemnie i miło upływał czas — że trzeba było spotkanie już kończyć, gdyż

chunku krzywd. Zadania nasze, to przelamanie umocnionych linii niemieckich, otwarcie wylomu, w który miał wejść V zmotoryzowany korpus radziecki. Dywizja otrzymała uspaniałe wsparcie artyleryjskie, na kilometr frontu przypadało 180 dział. 360 dział wspomagało swym ogniem Polaków. 12 października stałem na punkcie obserwacyjnym dowódcy dywizji. Czekaliśmy na sygnał do natarcia. Miałem do swych żołnierzy pełne zaufanie, wiedziałem, że nie zawiodą. A jednak, serce biło mi młotem w piersiach. Kiedy rakiety poszły w górę, napięcie doszło do zenitu. Pułki wstały i runęły naprzód. To nie wojsko ruszyło, ale groźna lawina ludzi i ognia. Nie kładł się nikt: kto upadł — już więcej nie wstawał. Groza przejmowała patrzeć... Na pozycji wyjściowej zauważyli mnie radzieccy artylerzyści. Wskakiwali z rowów, rzucali czapki do góry, wola-

li: „Niech żyje wojsko polskie!”. A później zatelefonovali do mnie dowódca armii radzieckiej, w skład której wchodziła nasza dywizja. Powiedział: wiele już w życiu widziałem, długo wojuję, ale takiego natarcia, takiego żołnierza, szczerze wam generale wimszuję.

Bitwa pod Lenino trwała 2 dni. Żołnierze polscy, którzy swą postawą w walce przycięli szacunek wielkiego sojusznika, drogo zapłacili za zwycięstwo: ok. pięćset poległo, 1200 było rannych.

Po tych wspomnieniach generała, przyjętych przez publiczność niezwykle ciepło i serdecznie, nastąpiła dekoracja odznaczeniami bojowymi ZBoWiD-ów. Za udział w walkach z niemieckim najeźdźcą w latach 1939—45 — Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari odznaczony został Jan Sroka, Brązowym Krzyżem Zasługi z Mieczami — Helena Romanowa i Jan Zmuda. Ponadto Medalem za Warszawę odznaczeni zostali: Michał Błaszcz, Stanisław Lisiecki, Bronisław Litwin, Jan Podgórski, Gerard Solecki, Kazimierz Sawicki, Polikarp Sciechowski. Medalem za Odrę, Nysę i Bałtyk — Michał Błaszcz, Józef Głód, Tadeusz Horacz, Stefan Jurkowski, Józef Kaleśnik, Stanisław Lisiecki, Bronisław Litwin, Józef Milaszewski, Józef Niezgoda, Wacław Popko, Jan Podgórski, Kazimierz Sawicki, Polikarp Sciechowski, Jan Szmilko, Gerard Solecki. Medalem Zwycięstwa i Wolności — Józef Głód, Adolf Jakowicz, Józef Kaleśnik, Bronisław Litwin, Stanisław Lisiecki, Józef Milaszewski, Józef Mendelowski, Bolesław Nowak, Jan Piotrowski, Jan Podgórski, Jan Radziwiłowicz, Kazimierz Sawicki, Henryk Simbina, Polikarp Sciechowski. (jd)



Gen. broni Zygmunt Berling dekoruje odznaczeniami bojowymi ZBoWiD-owców. Fot.: J. Podlecki

# Spotkanie z aktorem

## Gustaw Holoubek



Do ostatniego miejsca zapelniała się sala kawiarni ZDK HiL tego popołudnia. Przyszło dużo młodzieży, choć przecież nie było to spotkanie z Jackiem Lechem czy Czesławem Niemnem. Jak więc widać, młodzi mają szerokie zainteresowania.

Zresztą niemal „grzechem” byłoby zrezygnować ze spotkania z jednym z najwybitniejszych aktorów współczesnych, jakim jest Gustaw Holoubek. Opowiadał bardzo interesujące szczegóły z życia aktorów, ich pracy w filmie, w telewizji i na deskach teatralnych, którą cenią najbardziej. Wesołe dykteryjki z czasów wystawiania w Krakowie, w pierwszych latach po wojnie, „Romansu z wodevilu” z niezapomnianym Antonim Fertnerem, — ubawiły wszystkich.

Jak stwierdził nasz miły gość, najbardziej wzięczną publicznością teatralną są — wbrew mniemaniu niektórych „znawców” — ludzie prości, robotnicy i młodzież.

Na zakończenie ciekawego spotkania, które prowadziła red. Halina Budzińska usłyszeliśmy fragment poematu Juliusza Słowackiego „Beniowski” w świetnym wykonaniu Gustawa Holoubka. Na sali była taka cisza, że niemal słychać było bicie serc. Prawdziwa uczta duchowa! (dr)

POGODA

OSTATNIA dekada października upływa pod znakiem chłodnej pogody. Po kilku słonecznych dniach, które od biedy można było nazwać późnonocnym babim latem, przyszła szaruga jesienna połączona z mgłami i mżawką. Sytuacja atmosferyczna jest tego rodzaju, że można z niej wnioskować, że także ostatnie dni miesiąca nie będą lepsze. Nad większą częścią Europy panują układy niżowe, które, jak wiadomo, są nosicielami chmur i deszczu. A ponieważ równocześnie z nadchodzącą zimy zaczyna napływać chłodne powietrze, więc będzie chyba nie tylko pochmurno, ale także chłodno.

Konkretnie, w najbliższych dniach możemy się spodziewać temperatur w granicach od 6 do 12 st., w nocy nieco powyżej 0, w wypadku przejściowych rozpozodeń kilkustopniowe przymrozki. Zachmurzenie zmienne, jednak z przewagą dużego, opady przejawiają się w postaci mżawki lub drobnego deszczu.

PROMYK

Wystawa w ZDK HiL pamiątek budowniczych Nowej Huty — to tylko początek akcji

Dużym zainteresowaniem cieszy się wystawa w galerii „Rytm” w ZDK HiL, pn. „Młodzież Nowej Huty w jej XX-lecie” obrazująca początki powstania Nowej Huty i kombinatu, pracę pionierską członków SP i ZMP. Składają się na nią zdjęcia, broszury, gazety, kroniki, różnego rodzaju dokumenty np. „Akt umowy zawarty między Dyrekcją Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego a młodzieżą budującą miasto Nowa Huta, reprezentowaną przez Zarząd Zakładowy ZMP”.

Wprawdzie wystawa czynna będzie jeszcze tylko kilka dni, Dom Kultury HiL w dalszym ciągu zbiera jednak pamiątki z tych lat. Jest to początek szeroko zakrojonej akcji, mającej na celu skompletowanie jak największej liczby różnego rodzaju zdjęć, dokumentów itp. Przyjmuje je sekretariat ZDK HiL.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ

Założa przedsiębiorstwa podjęła szereg cennych zobowiązań produkcyjnych, ich wartość przekracza 100 tys. zł. Ponadto w ośrodku kolonijnym, w Sopotni Małej, w czynnie społecznym przeprowadza się różnego rodzaju roboty (wodociągowe, kanalizacyjne, instalacji c.o. itp.).

Dla uczczenia V Zjazdu PZPR

Szereg zobowiązań dotyczy robót porządkowych, m. in. wokół nowej bazy przedsiębiorstwa. Na rzecz dzielnicy zobowiązano się wykonać prace remontowe w budynku szkolnym w Branicach, pomóc

Jak pracują komitety osiedlowe?

Wyjazdowe posiedzenie Prezydium DRN odbyło się w osiedlu Zesławice (Zesławickie Zakłady Ceramiki Budowlanej) a poświęcone było działalności niektórych komitetów osiedlowych, tj. Kantorowic, Grębałowa, Luboczy, Wadowa, Wadowa-Kolejowego, Zesławic i Zesławic ZZCB, biorąc pod uwagę okres bieżącej kadencji.

Poza pracą komitetów podano analizie działalność aktywów osiedlowych, wzajemną współpracę itp. Dużo uwagi poświęcono zagadnieniu czynów społecznych. Dotyczyły one takich prac, jak: budowa i remonty dróg, porządkowanie osiedli, zakładanie zieleni, budowa chodników wewnętrznych, placów zabaw.

Warto podkreślić, że w osiedlach: Lubocza, Wadów Kolejowy i Grębałów powołano Społeczne Komisje Pojedyncze. Ponadto poddano analizie pracę świetlic (Zesławice ZZCB oraz Lubocza) i pomoc komitetów osiedlowych w działalności tych placówek. Komitety współpracowały ściśle z kierownictwem szkół, interesowały się warunkami socjalnymi i bytowymi mieszkańców. Organizowano pomoc dla gospodarstw podupadłych oraz dla osób potrzebujących opieki. Dobrze układają się także współpraca z dzielnicowymi funkcjonariuszami MO.

W realizacji zadań otrzymy-

wano dużą pomoc ze strony Prezydium DRN oraz odpowiednich wydziałów. W ciągu ostatnich dwóch lat Dzielnicowa Rada Narodowa szczególnie żywo zajmowała się sprawami osiedli wiejskich, bojącymi mieszkańcy gromad. Dużo jest jeszcze postulatów ze strony komitetów osiedli wiejskich pod adresem Prezydium DRN.

Ogólnie stwierdzono, iż aktywna praca komitetów osiedlowych, ich dobra współpraca z aktywem, zakładami opiekuńczymi, Prezydium DRN i zainteresowanymi wydziałami przyczyniła się m. in. do podniesienia stanu sanitarnego osiedli (choć i na tym odcinku wiele jest jeszcze do zrobienia), do poprawy komunikacji z osiedli wiejskich do centrum dzielnicy, lepszego zaopatrzenia placówek handlowych. I w tej dziedzinie nie jest najlepiej, w związku z czym komitet osiedlowy os. Wadów-Kolejowy zwrócił się z prośbą o interwencję w sprawie przyspieszenia budowy pawilonu handlowego. Również Lubocza apeluje o jak najszybsze przekazanie do użytku w tym osiedlu podobnego obiektu.

Przy ocenie działalności w 7 komitetów osiedlowych stwierdzono, iż działalność ich była celowa i właściwa. Poważne zadania stoją z pewnością przed tymi organizacjami w następnych latach.

przy budowie świetlicy osiedlowej itp.

Wartość zrealizowanych do tej pory zobowiązań przez załogę MPEC z okazji V Zjazdu Partii wynosi około 650 tys. zł.

DZIELNICOWY ZARZĄD BUDYNKOW MIESZKALNYCH

Liczne zobowiązania podjęli i realizują pracownicy DZBM. M. in. Brygady Pracy Socjalistycznej oraz brygady ubiegające się o ten tytuł podjęły dodatkowe zobowiązania produkcyjne, zmierzające do poważnego przekroczenia planu remontów bieżących oraz usług lokatorskich, jak również podniesienia jakości wykonywanych robót i usług. (m)

Pożyteczna akcja Szkoły nr 98

Ostatnio w budynku szkoły podstawowej nr 98 w os. Na Wzgórzach odbyła się narada aktywu rodzicielskiego z udziałem sędziego Sądu dla Nieletnich, przewodniczącego komitetu rodzicielskiego, grupy ORMO, komitetu osiedlowego, TGP oraz kierownictwa szkoły.

Tematem zebrania była analiza roli szkolnej komisji wychowawczej. Dyskutowano nad dotychczasową działalnością komisji, uznając jej pracę za pierwszoplanową, ważną w życiu młodzieży. Jak stwierdziła m. in. sędzia M. Piotrowska (z Sądu dla Nieletnich) przestępczość wśród młodych w os. Na Wzgórzach znacznie zmalała w ostatnim czasie. Jest to zjawisko następujące optymistycznie.

Podzielono ponadto teren osiedla na „rejon”, przydzielając je odpowiednim klasom. Zadaniem młodzieży będzie dbanie o porządek, o ład i estetykę.

Akcja godna naśladowstwa i w innych osiedlach Nowej Huty...

CO W TYGODNIU?

KINA

SWIT od 25 do 26 bm. godz. 16, 18 i 20 „Ostatni po Bogu” produkcji polskiej, doz. od lat 14, od 29 do 31 bm. „Tango dla niedźwiedzia” produkcji czechosłowackiej, doz. od lat 16 (godz. 16, 18 i 20).

SWIT Mała Sala od 24 do 27 bm. godz. 14.30, 17.00 i 19.45 „Dwa oblicza zemsty”, produkcji USA, doz. od lat 16, od 28 do 29 bm. godz. 15.00, 17.00 i 19.15 „Ludzie i bestie” część I, produkcji radzieckiej, doz. od lat 16, od 30 do 31 bm. „Ludzie i bestie” część II.

SWIATOWID od 19 do 27 bm. godz. 16 i 19 „Hrabina Cosel” produkcji polskiej, doz. od lat 14, od 28 do 30 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Cierpkie wino” produkcji radzieckiej, doz. od lat 14, od 31 bm. do 2 listopada br. godz. 16, 18 i 20 „Berlin” produkcji radzieckiej, doz. od lat 11.

SWIATOWID Mała Sala od 23 do 26 bm. godz. 15 i 18 „Największe widowisko świata” produkcji USA, doz. od lat 11, od 27 do 30 bm. godz. 15, 17 i 19.15 „Cztery pancerni i pies” część III produkcji polskiej, doz. od lat 7, od 31 bm. do 2 listopada br. godz. 15, 17.30 i 20.00 „Wąta nica” produkcji USA, doz. od lat 16.

SFINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 24 do 27 bm. „Sto jeden Dalmatyńczyków” produkcji USA, doz. od lat 7, od 28 do 30 bm. „Cisza” produkcji ZSRR, doz. od lat 11, od 31 bm. do 2 listopada br. „Jeden dzień szczęścia” produkcji radzieckiej, doz. od lat 16.

TEATR LUDOWY 26 bm. godz. 19.15 „Kram z piosenkami”, 27 bm. godz. 19.15 „Mąż i żona”, 28 bm. teatr nieczynny, 29 bm. godz. 17.00 „Róża”, 30 bm. godz. 19.15 „Mąż i żona”, 31 bm. godz. 11.00 „Znalezione kufer” (bajka), 1 listopada br. teatr nieczynny.

ZDK

UL. MAJAKOWSKIEGO 2 29. X. godz. 18.30 — „Układ sił między socjalizmem a kapitalizmem w świetle tezy na V Zjazd Partii”. Spotkanie prowadzi mgr W. Loranc.

OGNISKO MŁODYCH ZDK HIŁ OS. MŁODOŚCI I

28. X. godz. 20.15 — „Pieśń Brechta” — w wykonaniu L. Zamkow, L. Herdegana i W. Zielińskiego, 29. X. godz. 18.30 — Klub Dobrych Książek — „Bełtrystyka wojenna” — mówi red. Olgierd Terlecki.

DOM MŁODEGO HUTNIKA OS. STAŁOWE

29. X. godz. 19.30 — Projekcja filmów: „Bitwa o Wał Pomorski”, „Grunwald jako lekcja historii”, „Parada Tysiąclecia”.

TELEWIZJA

od 26. X do 1. XI

SOBOTA

5.55 Olimpiada, 10.00 „Jedyna szansa” — film, 12.45 Geografia (kl. VIII), 15.00 Konkurs pięciu milionów, 16.00 Wiadomości, 16.10 Wizyty w mongolskich przyjaźniach, 17.00 Olimpiada, 18.00 Kino Krótkich Filmów, 18.25 „Almanach”, 19.00 Wieczorne rozmowy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.00 Informator olimpijski, 20.15 „Zawsze niech będzie słońce” — koncert, 21.25 Dziennik TV, 22.00

Olimpiada (o godz. 2.45 finałowe walki w boksie).

NIEDZIELA

6.55 Olimpiada, 10.05 TV Kurier Rolniczy, 10.50 P.K.F., 11.00 „Stawka większa niż życie”, 12.00 Wiadomości, 12.10 „Od Krakowa Jada” — widowisko, 12.50 „Przemiany”, 13.20 Teatrzyk dla Przedszkolaków, 14.00 „Piórkami i węglem”, 14.30 „Słota Polska” — Program baletowy, 15.00 Tele — Echo, 15.40 „Piosenki, których się nie zapomina”, 16.25 „Sziptaki” — film dokument, 16.30 „Spotkanie z pisarzem” — Jerzy Putrament, 17.00 Olimpiada, 19.00 „Kronika”, 19.20 „Dobranoc”, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Studio Uno-wocześnie”, 21.15 Olimpiada — Uroczyste zakończenie Igrzysk.

PONIEDZIAŁEK

15.40 Politechnika TV, 16.45 Wiadomości, 16.55 „Zreczne rece”, 17.10 Kronika olimpijska, 17.45 TV Magazyn Postępu Technicznego, 18.15 „Spacierem po kinach”, 18.45 „Do szuflady” — program public. 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Teatr TV: „Maria i Piotr”, 21.30 z cyklu: „Profile kultury”, 22.00 Dziennik TV.

WTOREK

9.35 „Wierny mąż” — film, 12.00 Dla klas II i III „Ziarno do ziarna”, 15.40 Politechnika TV, 16.45 Wiadomości, 16.55 „Klub pod Smokiem”, 17.35 „Nie tylko dla pań”, 18.00 Kronika, 18.15 z cyklu: „Wielkie miłości”, 18.45 „Gawędy wilków morskich”, 19.00 „Spotkanie nad jeziorem”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Refleksje”, 20.35 „Wierny mąż” — film, 22.00 „Panorama literacka” — 22.30 Dziennik TV.

ŚRODA

11.00 „Stary człowiek” — film, 11.55 Chemia dla klas VII, 15.10 Matematyka w szkole, 15.40 Politechnika TV, 16.45 Wiadomości, 16.55 Dla dzieci, 17.25 Telekam, 17.35 „Za kierownicą”, 18.05 P.K.F., 18.15 Sprawozdanie sportowe, 19.05 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Kontakty”, 20.30 „Stary człowiek”, 21.20 „Światowid”, 21.50 Studio 63 — „Obrachunki boyowskie”, 22.35 Dziennik TV.

CZWARTEK

9.20 „Ślók o świecie” — film, 10.55 Język polski dla klas VII, 15.40 Politechnika TV, 16.45 Wiadomości, 16.55 Dla młodych, 18.00 Kronika, 18.15 Panorama rzeczowska, 18.45 „Sylwetki kompozytorów”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Zyciorus Puszczy” — reportaż, 20.30 „Stawka większa niż życie”, 21.40 „Apassionata Beethovena” — film, 21.50 „Ten trzeci” — reportaż, 22.15 Dziennik TV.

PIĄTEK

11.40 Wiadomości, 11.50 „Stawka większa niż życie”, 13.00 Kronika 50-lecia Kraju Rad, 13.20 Kronika, 13.35 Dla dzieci, 14.05 „Nieuchwytni mściciele” — film, 15.20 „Droga do wolności” — film, 16.10 „Widma” — kantata St. Moniuszki, 17.15 „Klub szefa kontyentów”, 17.55 Estrada Literacka, 18.25 „Oni nie byli bezimienni” — film, 19.00 Wieczorne rozmowy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Pamięć tamtych dni” — film, 20.15 Teatr TV: Orłowski „Stedem dni prezydenta”, 21.25 „Profile kultury”, 21.55 Dziennik TV.

Ważne dla krwiodawców

Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa w Nowej Hucie zaświadnia, że pełniać wartość przedzjadawą, będzie przyjmować krwiodawców w niedzielę — 27 bm. w godz. 8-12.

„NORA” w „ROZMAITOSCIACH”

W sobotę 26.X. br. wchodzi na afisz Teatru „Rozmaitości” niegrana w Krakowie od kilkadziesiąt lat „Nora” czyli „Dom Lalki” Henryka Ibsena. Arcydzieło duńskiego pisarza owiane legendą wspaniałych kreacji aktorskich reżyseruje Jerzy Wróblewski. Role tytułową gra Irena Grzonka. Scenografia Janusza Warpechowskiego.

„Nora” jest pierwszą premierą nowego sezonu w Teatrze Rozmaitości, który przygotowuje równocześnie w reżyserii Jerzego Wysockiego — „Dobrego człowieka z Secuanu” Bertolta Brechta.

BRZEZĄCA OZDOBA

Ze brzezą, to prawda. Ale czy zdoła? Mowa o licznych bankach często ustawianych na chodniku we wnętrzu osiedlowym Centrum A, na zapleczu sklepu spożywczego MHD, w bloku nr 2. Nieraz cały chodnik jest nimi zastawiony, co utrudnia normalne korzystanie z wygodniejszego przejścia, jak i speed całego bloku. Albo trzeba banki przechowywać na zapleczu sklepowym, albo skrócić czas oczekiwania na transport samochodem ciężarowym.

W Klubie „Walentynka”

Klub „Walentynka” w os. Słonecznym działa od maja ub. roku. Czynny codziennie w godz. od 16 do 22, odwiedzan jest chętnie przez młodzież tego osiedla, która spędza tu czas na grze w szachy, bilard stołowy, warcaby. Klub dysponuje również aparatem telewizyjnym.

Kierownictwo klubu dokłada szczególnych starań, aby zapewnić mieszkańcom osiedla, a głównie młodzieży wielu atrakcyjnych spotkań z piosenkami, artystami, członkami ZBoWiD, sportowcami itp. oraz imprez artystycznych. Klub posiada swój własny zespół wokalo-muzyczny „Walentynki”, działający już od 10 miesięcy. Ten młody zespół, składający się z 8 dziewcząt, znany już jest nie tylko w Nowej Hucie i Krakowie, lecz i województwie. Ma na swym koncie wiele udanych występów. Ostatnio „Walentynki” odwiedziły m. in. ZZCB.

W listopadzie, w klubie przewidzianych jest kilka spotkań, m. in. zgaduj-zgaduj.

la, na temat Warszawy. Pod patronatem TGP raz w miesiącu przewidziane są odczyty polityczne. Z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego, wspólnie z kołem Ligi Kobiet, kierownictwo klubu opracowało gazetkę ścienną.

Przy klubie „Walentynka” działa społeczna rada klubu, współpracująca ściśle z komitetem osiedlowym. Ustalono np., że wiosną, w części ogródka jordanowskiego w os. Słonecznym powstanie tzw. „zielony klub” dla dzieci i młodzieży. Aktywnie pracuje zespół ZMS-owski, pomagając w prowadzeniu tej bardzo popularnej wśród młodzieży placówki kulturalno-oświatowej. Opieką otacza klub również KD MO. Np. na jednym z ostatnich posiedzeń przedstawiciel MO zobowiązał się wygłaszać raz w miesiącu prelekcje dla młodzieży.

Z pomieszczeń klubu korzysta także koło Ligi Kobiet os. Słonecznego. Bierze ono aktywny udział w życiu klubu, or-

ganizując szereg wspólnych imprez i spotkań. M. in. obecna ciekawa wystawa lalek w strojach ludowych — to dzieło przewodniczącej klubu LK w osiedlu — Stefani Fijałkowskiej. Następną ekspozycja — to kompozycje kwiatowe, tej samej autorki.

Koło LK w os. Słonecznym należy do najliczniejszych w dzielnicy, liczy bowiem 150 członków. Kobiety chętnie spotykają się w klubie, dyskutując nad swoimi problemami. Mogą one także korzystać z pokazów. (Ostatnio zorganizowano pokaz

NOTATNIK KULTURALNY

Ostatnia niedziela była niedzielą Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Z tej okazji w 5 placówkach kulturalno-oświatowych Nowej Huty, podległych Wydziałowi Kultury Prezydium DRN zorganizowano prelekcje na temat problematyki V Zjazdu Partii.

21 bm. w Krakowskim Domu Kultury rozpoczął się rok szkoleniowy dla kierowników placówek kulturalnych, m. in. z terenu Nowej Huty.

W najbliższym czasie planuje się przeprowadzenie remontu pomieszczeń Domu Kultury Krakowskich Zakładów Betonarskich i Żelbetonowych w Łęgu. Do grudnia opracowana zostanie dokumentacja techniczna a prace remontowe, m. in. sali widowiskowej, rozpoczną się już w styczniu przyszłego roku.

Ostatnio Spółdzielnia Mieszkańcowa „Hutnik” otrzymała świetlicę w os. Bieńczyce Nowe. Nowa placówka kulturalno-oświatowa rozpoczyna już swą działalność.

Zapewnienie realizacji inwestycji kulturalnych na terenie dzielnicy było tematem ostatniego posiedzenia Komisji Kultury. Wzięli w nim udział przedstawiciele PPB HiL, PBM Nowa Huta, DIM jak również Wydziałów Kultury: RN m. Krakowa i Prezydium DRN Nowa Huta.

Do 10 listopada czynna jest w Salonie TPSP przy Alei Róż wystawa — Międzynarod-

cocktailli oraz prania). W planie — pokaz racjonalnego żywienia. Klub „Walentynka” jest jednocześnie jakby „filia” klubu „Sw”, ponieważ można tu zasięgnąć wszelkich informacji o kursach, prowadzonych w Klubie ZD LK.

Koło LK os. Słonecznego jest bardzo żywotne. Prowadzi różnorodną działalność. Zbiórka odzieży na PKOS, na imprezę „mikołajową” dla najbardziej potrzebujących dzieci — to tylko niektóre z nich. Akcje warte naśladowania w innych osiedlach.

IV Olimpiada Hotelowa

Prawie wszystkie hotele zgłosiły swój udział w tegorocznej olimpiadzie kulturalnej dla mieszkańców hoteli. Do imprezy tej przystąpiła także załoga HPR. Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszy się konkurs „25 lat Ludowego Wojska Polskiego”. Planuje się, że do 10 listopada we wszystkich hotelach, które przystąpiły do tego konkursu rozegrane zostaną eliminacje ćwierćfinałowe, półfinał przewidziany jest w Ognisku Młodych.

Z notatnika obserwatora

COŚ NA GŁOWĘ

Niezbyt dobrze wygląda zaopatrzenie sklepów w nakrycia męskie na głowę. Tym ogólnym określeniem objąć należy kapelusze męskie i berety. Innych rodzajów nakryć głowy bowiem nie ma. Po za młodzieżowymi, kapeluszami z małym rondkiem, można jeszcze dostać czasem bardzo drogie kapelusze „na wyjście do miasta” i niezbyt dobre gatunkowo bere-

ty, bez większego wyboru w wielkościach. Tymczasem zimno już setnie i deszcz. Kobiety mogą włożyć kolorowe chustki, co nawet ładnie je zdobi... Ale cóż ma włożyć na głowę przedstawiciel rodu męskiego?

Stąd prośba niedanego męskiego mieszkańca naszej dzielnicy pod adresem MHD o większą różnorodność kolorów i rozmiarów beretów, jak również kapeluszy (tańszych). Głowę też można przeziębic...



Uroczysty charakter miało przedzjazdowe zebranie koła SIMP Wydziału Mechaniczno-Konstruktoryjnego. Prezes koła inż. O. Gólibicki scharakteryzował wyniki przedzjazdowej pracy członków NOT. W lapidarnym skrócie można by tak przedstawić: 20 wniosków racjonalizatorskich, 8 zespołów opracowujących dokumentację pomysłową racjonalizatorskich, 10 doradców technicznych, wystawa i sprzedaż książki technicznej w wydziale, 2 kursy podwyższania kwalifikacji z udziałem 100 uczestników. Z kolei wiele interesujących odczytów o aktualnych problemach budowy maszyn w świetle tezy na V Zjazd Partii wygłosił prof. dr St. Markowski, kierownik Katedry Technologii Mechanicznej AGH, wychowawca wielu inżynierów mechaników kombinatu.

Prezes nowohuteckiego oddziału SIMP inż. Tadeusz Sadowski wręczył legitymację nowopryjętym członkom koła. W okresie przedzjazdowym koło SIMP W-3, realizując jedno ze swych zobowiązań, powiększyło swe szeregi o 30 nowych członków.

(wb) FOT. J. PODLECKI

# Za dwa lata — pierwsi absolwenci

W tym roku szkolnym otwarta została w N. Hucie pierwsza tego rodzaju w województwie krakowskim (piąta w kraju) Szkoła Pracowników Socjalnych. Nauka trwa tutaj dwa lata. Kandydaci przyjęci zostali po zdaniu matury. Uczą się takich przedmiotów jak: metodyka pracy, psychologia, socjologia,

ekonomia i planowanie, statystyka, gerontologia i gerantologia, a nawet opanowują sztukę maszynopisania. W II—IV semestrze uczniowie będą odbywać praktyki, m. in. w placówkach służby zdrowia, sądach dla nieletnich, w placówkach opieki społecznej, w poradniach wychowania zawo-

dowego i zdrowia psychicznego, w urzędach zatrudnienia itp. Absolwenci stanowiąc będą dobrze przygotowany personel realizujący politykę społeczną w naszym kraju. W tej chwili odczuwa się poważny brak tego rodzaju fachowców.

Tekst i zdjęcia Zb. Zint



Wykład socjologii: zajęcia prowadzi mgr Jerry Indraskiewicz.



Uczennice zapoznają się tutaj z metodyką pracy socjalnej. Wykłada mgr Daniela Krupska



Słuchacze na wykładzie.



W szkole podstawowej na Os. Słonecznym odbyły się ostatnie wybory do samorządu szkolnego. Kandydatury zostały bardzo dokładnie omówione: wybór padł na najlepszych, najbardziej godnych zaufania uczniów. Wybrano 22 członków samorządu. Jego przewodniczącą została uczennica klasy VIII Barbara Popławska, zastępcą — Wanda Kurtyka z klasy VII. Opięknem samorządu jest nauczycielka Zbigniewa Kinelska. Oto pomysłowa gazetka wyborcza.

Heinz Küpper — „Simplicius — oraz miód i mleko” — Dwa krótkie opowiadania młodego niemieckiego pisarza. Akcja pierwszego toczy się w niemieckim prowincjonalnym mieście, w czasie ostatniej wojny. Tematem drugiego opowiadania są wydarzenia lat powojennych związane z okresem tzw. „cudu gospodarczego” w NRF. Przekład Cecylii Lewandowskiej. Wstęp napisał Stefan Lichański.

PIW, cena 25 zł.  
Jan Kurczab — „Co to takiego człowiek” — Zbiór opowiadań poświęconych martyrologii Żydów polskich w czasie ostatniej wojny. Książka jest wstrząsającym dokumentem meki ludzi skazanych na śmierć.

PIW, cena 20 zł.  
Jiri Mueha — „Jaka będzie miała twarz” — Tematem tej sensacyjnej powieści są przygody czeskiego dziennikarza wysłanego służbowo na zawody sa-

## KSIĄŻKI

mochodowe. Bohater wbrew swojej woli zostaje wplątany w aferę szpiegowską.

PIW, cena 30 zł.  
Stanisław Brodzki — „Czarny problem USA” — Bardzo ciekawa, napisana w sposób rzeczowy i przystępny pozycja omawiająca ważny problem czarnej ludności USA. Całość składa się z czterech części. Pierwsza, to historia Murzynów amerykańskich do II-giej wojny światowej. Druga przedstawia obecną sytuację społeczno - ekonomiczną. W trzeciej omówiony jest ruch murzyński w ostatnich latach. W czwartej ukazane są perspektywy rozwiązania problemu murzyńskiego.

PWN, cena 10 zł.  
Leonard Turkowski — „Spotkania świąteczne” — Dziesięć

opowiadań poświęconych Warmii i Mazurom. Autor, poeta i prozaik, próbuje ukazać zmiany w psychice i życiu mieszkańców tych ziem, wywołane wydarzeniami ostatniej wojny.

Pojezierze, cena 12 zł.  
Jan Gwalbert Henryk Pawlikowski — „Bajda o niemrawcu” — Legenda o halnym wietrze. Baśń jest napisana gwara góralską. Ilustracje do książki wykonała Maria Pawlikowska-Jasnorzewska. Autor, pierwszy mąż Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej, był wybitnym znawcą kultury Tatr i Podhala. Wydanie książki zostało wznowione po 40 latach.

Wyd. Literackie, cena 15 zł.

„BERLIN”  
REŻYSERIA: JULIJ RAJZMAN  
PRODUKCJA: RADZIECKA KINO: „ŚWIATOWID”  
OD 31 BM.

Po dwudziestu latach wraca na nasze ekrany klasyczny już, nagrodzony w Cannes film dokumentalny scenarzysty i reżyseria filmowego Julija Rajzmana. „Berlin” powstał w gorącym klimacie ostatnich akordów wojny, w atmosferze radości i dumy z okupionego krwią zwycięstwa. Reżyser Julij Rajzman przebywał na froncie, kierując pracą 38 operatorów I Frontu Białoruskiego i I Frontu Ukraińskiego. Znaleźli się wśród nich ludzie, którzy przemierzali cały szlak bojowy od Stalingradu do Berlina, autorzy unikalnych zdjęć z czasów leningradzkiej blokady, bojów pod Królewcem, kronikarze wielkich bitew powietrznych. Znalazły się w filmie również zdjęcia kręcone w Berlinie przez operatora N. Bykowa, tuż przed jego śmiercią.

W czasie walk o Berlin nakręcono 30 tysięcy metrów taśmy. Ten gigantyczny materiał zdjęciowy, uzupełniony 20 tysiącami metrów zdobytych w Berlinie niemieckiej kroniki, trafił na stół montażowy. Realizacja całego filmu trwała rekordowo krótko, bo tylko 16 dni.

W samych sekwencjach walk na ulicach Berlina, jego zdobycia i kapitulacji, jest wiele kadrów, których znaczenie wykracza poza wartość zwykłej rejestracji faktów. Wiele sekwencji czy zderzeń montażowych kryje w sobie duży ładunek emocjonalny, rozwinęta myśl, refleksję na temat psychologicznych aspektów klęski faszyzmu.

Widzimy ujętego przez żołnierzy radzieckich wojskowego komendanta lotniska Tempelhof, przecierającego oczy, nie mogącego uwierzyć w to, że nigdy nie powtórzy się już na lotnisku triumfalna defilada w obecności samego Goeringa. Jest w filmie rozmowa z oficerem sztabu Hitlera, ostatnim człowiekiem, który go widział. Są butnie wyciągnięte ręce w faszystowskim pozdrowieniu i po chwili inne ręce, sięgające po kęs chleba rozdzielanego przez radzieckich żołnierzy. Są sztandary ze swastykami na ulicach Berlina i białe flagi na tych samych ulicach. Jest kapitalna sekwencja, której „bohaterem” jest Keitel, oczekujący na moment podpisania kapitulacji. I jest wreszcie zanotowana na taśmie rozmowa z dziewczyną w mundurze, re-



gulującą ruch wśród ruin Berlina. Patos jej wypowiedzi jest naturalnym odbiciem nastrojów i emocji tamtych dni.

„TANGO DLA NIEDZWIEDZIA”  
REŻYSERIA: STANISŁAW BARABAS  
PRODUKCJA: CSRS KINO: „ŚWIT”

Jest to czwarty film znane- go słowackiego reżyseria Stanisława Barabasa. Komedie satyryczna, ośmieszająca sy-

stem niewiastowego, krótkowzrocznego zarządzania przedsiębiorstwami państwowymi przez dyrektorów, którzy z jednej strony kłaniają się bożkowi biurokracji, z drugiej zaś — gonią za dewizami, nie przebiegając w środkach. Jest to więc satyra zjadliwa i gorzka, ośmieszająca brutalnie ludzkie słabości i hipokryzję.

Film jest czarnobiałą szerokoekranową, opracowaną w polskiej wersji językowej. (dr)

### Kącik filatelistyczny

## 25-lecie Ludowego Wojska Polskiego

Dla uczczenia 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego Poczta Polska wprowadziła do obiegu dziesięć nowych znaczków, których rysunek przedstawia sceny z walk polskich żołnierzy na frontach II wojny światowej. Są to reprodukcje obrazów malarzy polskich. I tak na pięciu znaczkach wartości nominalnej 40 gr znajdują się obrazy: M. Byliny „Wrzesień 1939” i „Lenino”, L. Maciaga „Partyzanci”, A. Boratyńskiego „Monte Cassino” i S. Garwatowskiego „Na przedpolach Warszawy”. Na znaczkach wartości 63 gr — M. Byliny „Nysa” i „W Berlinie”, K. Mackiewicza „Nad Odrą”, M. Mokwy „Błyskawica” i T. Kulisiewicza „Pościg”.



### Kasowniki pocztowe z okazji V Zjazdu PZPR

REALIZUJEMY ZOBOWIĄZANIA



CZYNAMI PRODUKCYJNYMI I SPOŁECZNYMI WITAMY V ZJAZD PZPR



Staraniem Wydziału Propagandy KW PZPR w Krakowie poczta krakowska przygotowała okolicznościowe kasowniki, upamiętniające V Zjazd Partii. Powyżej reprodukcji je i informujemy wszystkich miłośników filatelistyki, że będą one stosowane w następujących dniach:  
1. nakładka do wirmika mechanicznego w Upt. Kraków 2 od 25 X do 11 XI;  
2. kasownik w Upt. Kraków 1 i Upt. Kraków 28 — Nowa Huta od 15 X do 10 XI;  
3. kasownik w Upt. Kraków 1 od 11 XI przez wszystkie dni trwania V Zjazdu. (lp)

## • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe •

## Satyra w prasie

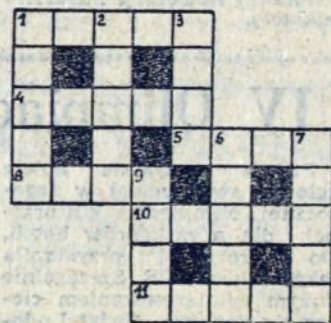
Imperialistyczna propaganda prowadzi szeroką kampanię oszczerstw i dezinformacji przeciw krajom socjalistycznym, chcąc w ten sposób zamaskować agresywne plany międzynarodowej reakcji.



Z kaczki zrobili słonia...

(„Prawda”)

## MIKROKRZYŻÓWKA



Popzłomo: 1. diabeł, bies, 4. twórca religii popularnej na Cejlonie, plw. Indochińskim; w Indiach, 5. rzeka nad którą leży Tbilisi, 8. izdebka klasztorna, więzienna, 10. marszałek wielki kor. stronnik Bony, 11. aktor grający rolę kochanków.  
Pionowo: 1. kolektywne gospodarstwo rolne w Izraelu, 2. pierwszy lotnik, 3. legendarny władca Krakowa, 6. dziennik, centr. organ Wł. Partii Komunistycznej, 7. roślina ulubiona przez rzeźbiarzy, 9. stolica Ghany.

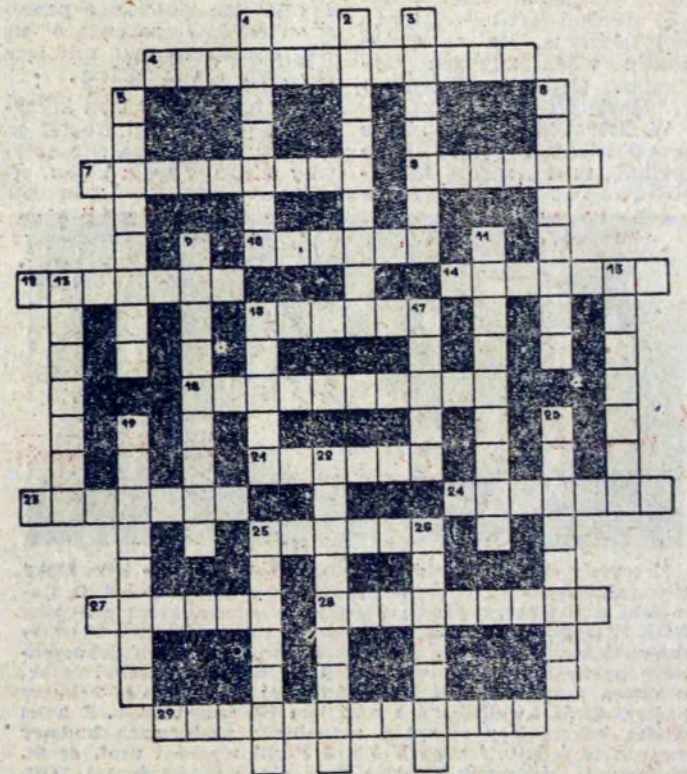
„GŁOS NOWEJ HUTY”.  
Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefon: bezpośredni — 428-99, przez centralę (tł. 401-09 401-20, wewn. 48-11 (red. odpowiedzialny), 55-51 (sekretarz red.). Druk: Drukarnia Prasowa w Krakowie, ul. Włocławka 1. L-15

Popzłomo: 4. umowa, układ, 7. pewność siebie, 8. wydubane naczynie do wyrobu ciasta, 10. belka nad strumieniem, 12. ptak albo tytuł poematu asycy mużulmańskiego, 14. ważny w kopalni, 16. ropień, wrzód, 18. może być kryminalny, polityczny, wojenny, 21. starszy flisak, 23. krażek żeliwny w płycie kuchennej, 24. ma skrzydła a nie ptak, 25. Wawrzyniec — poeta, filolog i geograf, przyjaciel Celtesa ur. ok. 1465 zm. 1527 r., 27. tajfun, tornado, 28. oberka, 29. hetman w. k. zwycięzca Szwedów pod Trzcianą. Pionowo: 1. dzieciństwo dnia, 2. dyplomata b. wysokiej rangi, 3. popularna roślina doniczkowa, 5. Zagłoba nazywał to wiewiada, 6. parzące ziele, 9. substancja zbliżona do kauczuku, występująca w soku wielu roślin, 11. kandydat na majstra, 13. Nowy Świat, 15. poczucie godności osobistej, 16 osadził na tronie egipskim Kleopatra, 17. odcinek biletu teatralnego, 19. najcieplejsza w łóżku, 20. światło na słupie, 22. konfederacja magnacka z 1792 r., 25. członek kapituły przy katedrze, 26. koczary się z wojną, barakami i drutami.

### BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 41 WYŁOSOWALI:

1. Stanisław Ha-ala — N. Huta, os. Młodości 2 m. 18 A;
  2. Stanisława Kurza N. Huta, os. Urocz. 5 m. 47;
  3. Janusz Cis — N. Huta, os. Willowe 25 m. 1;
  4. Władysława Igielska — N. Huta, os. Jagiellońskie 12 m. 33;
  5. Mieczysława Ekstowicz — N. Huta, os. Zgody 11 m. 27.
- Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

## KRZYŻÓWKA



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 42  
„POZDRAWIAMY DELEGATÓW NA WOJEWÓDZKĄ KONFERENCJĘ PARTYJNĄ”.

Rozwiązania prosimy kierować na adres redakcji do dnia 1 listopada br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe.